

POGODA

Dzisiaj będzie słonecznie z niewielkim zachmurzeniem. Temperatura do 77 F (25 C). Wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 18 mil na godzinę. Jutro będzie słonecznie i ciepło, temperatura do 83 F (28 F). Wschód słońca o godzinie 5:44 rano, zachód o godz. 8:09 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 1 sierpnia — Piotra w Okowach. Jutro piątek, 2 sierpnia — N.M.P. Anielskiej. Pojutrze sobota, 3 sierpnia — Lidii, Nikodema.

No. 147 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Czwartek, 1 Sierpnia (August 1), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

SANKCJE US PRZECIWIW PŁD. AFRYCE

Wielki Pożar Toru Wyścigowego

Zimna Woda Zdrowia Doda?

Longyearbyen, Norwegia. (CT) — Kelnerka z sowieckiego statku wycieczkowego, która wyskoczyła za burtę i po przepłynięciu kilkuset metrów w lodowatej wodzie Morza Norweskiego poprosiła o azyl na Zachodzie, powróciła w środę do ZSSR.

29-letnia Ukrainka, której nazwiska nie podano, powróciła grzecznie do domu wkrótce po wizycie, jaką złożył jej w szpitalu konsul Wielkiej Socjalistycznej Ojczyzny.

Kobieta leczyła w szpitalu skutki długiego przebywania w zimnej wodzie, ale najsukcesyjniejszym lekarzem okazał się przedstawiciel ZSSR.

Rebelianci w Salwadorze Przegrávají

San Salvador (UPI) — Szef sztabu armii salwadorskiej, gen. Adolfo Blandon, powiedział w środę podczas konferencji prasowej, że oddziały rebelianckie są zdemoralizowane i coraz słabsze, oraz że siły rządowe mają coraz wyraźniejszą przewagę nad przeciwnikami.

Zdaniem Blandona liczba rebeliantów zmniejszyła się z 12,000 w roku 1983 do ledwie 6,500 w roku bieżącym, co działa na korzyść sił rządowych, które obecnie prowadzą akcje na całym terytorium kraju.

W pierwszej połowie tego roku 221 rebeliantów i 229 ich zwolenników oddało się w ręce wojska. Dla porównania — z armii, w tym samym czasie, nie zdezerutował do rebeliantów ani jeden żołnierz.

Blandon wymienił także liczbę 774 zabitych i 455 rannych rebeliantów, oraz 1,540 schwytanych przez żołnierzy w tym samym okresie czasu.

W akcjach tegorocznych zginęło także 211 żołnierzy salwadorskich, zaś 567 zostało rannych, a 22 uznano za zaginionych.

Blandon powiedział, że na sukcesy ostatniego półroczia wpłynęła postawa ogółu społeczeństwa potępiającego okrucieństwo i łamanie praw człowieka przez rebeliantów.

"Mamy obecnie pełne zaufanie i sympatię społeczeństwa" — powiedział generał zwracając uwagę na rolę wysiłków rządu w kierunku pokojowego rozwiązania konfliktu. Jego zdaniem siły rebelianckie były rozbite ideologicznie i w związku z tym wielu ich zwolenników straciło zapal do walki.

Strona rebeliancka stwierdziła jedynie, że mniejsza aktywność jej oddziałów nie wynika ze słabości, a z nowej taktyki polegającej na zastąpieniu wielkich operacji militarnych atakami terrorystycznymi i uderzeniami w gospodarkę kraju, co powinno doprowadzić do załamania się państwa w ciągu roku.

Wspólna Kontrola Kursu Samolotów

Washington (CT) — Przedstawiciele władz rządowych podały do wiadomości, iż Stany Zjednoczone, Japonia i Związek Sowiecki zgodziły się, uruchomić specjalne połączenie radiowe, którego zadaniem będzie nadzorowanie samolotów pasażerskich nad północnym Pacyfikiem i uniknięcie w ten sposób prawdopodobieństwa naruszenia sowieckiej przestrzeni.

Kroki te podjęto mając w pamięci wypadek, który wydarzył się 1 września 83 r., kiedy to samolot Koreańskich Linii Lotniczych, z 269 ludźmi na pokładzie, został zestrzelony nad terytorium sowieckim.

W Arlington Heights

Zniszczył Zupełnie Obiekt Ocalały Konie

W środę, około godziny 2:15 rano, wybuchł pożar na torze wyścigowym w Arlington Heights. Strażacy z Arlington Heights oraz z 24 innych miejscowości przybyli na miejsce pożaru około godziny 3 rano. Około 150 strażaków walczyło z pożarem, rozpraszającym się w szalonym tempie.

Najpierw spłonął budynek klubu, gdzie zresztą zaczął się pożar. Do południa strażacy walczyli z ogniem na głównej trybunie stadionu wyścigowego.

Walka była przegrana kilka minut po dwunastej w południe, kiedy to płomienie zaczęły obejmować dach trybuny. W tym momencie strażacy wiedzieli, że przegrali batalię o trybunę i zaczęli w popłochu z niej uciekać. W sam raz na czas, bo za chwilę nastąpiła potężna eksplozja.

Promienie osiągnęły wysokość 100 stóp powyżej dachu trybuny.

W chwili wybuchu, na trzecim piętrze trybuny znajdował się zastępca szefa straży pożarnej Arlington Heights i 30 strażaków. Dym był tak gęsty, że nie było widać. Na szczęście zdążyli uciec z życiem.

Rzecznik straży pożarnej Arlington Heights oświadczył, iż nikt ani nie poniósł śmierci, ani też nie został poważnie ranny w wyniku pożaru.

Niektórzy strażacy odnieśli lekkie obrażenia, w postaci niegroźnych po-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Mobilizacja Armii w Nikaragui

Managua (UPI) — Z ostatnich doniesień wynika, iż sandiniści powołali pod broń trzy bataliony rezerwistów dla obrony miasta Esteli położonego 90 mil na północ od Managui.

Obszar ten stał się w ostatnim czasie obiektem wzmożonych ataków oddziałów partyzanckich NDF i sandiniści obawiają się, że miasto może paść ofiarą kolejnego ataku.

Bataliony nowozmobilizowanych wojsk rządowych zostały rozłożone kordonem wokół miasta, w którym trwa pogotowie bojowe.

Esteli jest jak do tej pory największym z miast atakowanych przez contras. Sandiniści obawiają się, że w przypadku zajęcia Esteli przez contras byłoby ono ważnym ze względów politycznych ośrodkiem ich władzy i pretekstem do wystąpienia sił opozycyjnych pod postacią alternatywnego rządu Nikaragui.

Amerykanie przebywający w Esteli opowiadają, że przez całą ubiegłą niedzielę słychać było odgłosy bitwy. Helikoptery rządowe dokonywały nieustannych bombardowań pozycji partyzanckich.

Bitwa toczy się w obrębie pasma górskiego otaczającego miasto ze wszystkich niemal stron.

Carlos Manuel Morales, sandinistowski gubernator Esteli twierdzi, że contras są obecnie lepiej uzbrojeni. "Najemnicy CIA chcą pokazać swoją siłę" — powiedział dziennikarzom.

Minister spraw wewnętrznych przyznał, że w czasie ostatnich walk w położonej nieopodal Esteli wioski La Palmira zginęło 29 żołnierzy sandinistowskich. Partyzanci stracili w tej walce 9 zabitych.

41 Rocznic Powstania Warszawskiego



Obsługa powstańczego granatnika.

Niepewny Los Siedmiu z Bejrutu

Washington (CSM) — Kongresmani Robert Dornan z Kalifornii i George O'Brien z Illinois przypominiełki ostatnio Amerykanom o siedmiu ich ziomkach stale przetrzymywanych jako zakładnicy w Libanie. Jeden z nich ma za sobą już blisko 500 dni uwięzienia.

"Wygląda na to, że porwani przestali istnieć dla opinii publicznej" — powiedział O'Brien.

W okresie trwania irańskiego kryzysu, w czasie którego przez 44 dni przetrzymywani byli zakładnicy amerykańscy w Teheranie, niektóre gazety i inne mass media prowadziły diariusze sprawy. Co dzień przypomniano społeczeństwu Stanów Zjednoczonych o losie uprowadzonych.

Taka praktyka mogłaby przynieść korzyść, ale część obserwatorów jest zdania, że lepsze jest milczenie i prowadzone w spokoju negocjacje z porywaczami.

W czasie wielkiej akcji uwalniania porwanych pasażerów i członków załogi samolotu linii TWA 847 spodziewano się, że prezydent Syrii, Assad, użyje swych wpływów dla uwolnienia tamtych siedmiu. Tak się jednak nie stało. Nadal nadzieja rodzin leży w cichych wysiłkach administracji, które, być może, odniosą wreszcie sukces.

Być może zakładnicy zostaną

RPA Odwołała Ambasadora w USA

Johannesburg, RPA (UPI, CT) — Rząd RPA podał we wtorek do wiadomości, że postanowił odwołać swego ambasadora w USA. Jednocześnie władze wprowadzają w życie ostre restrykcje w odniesieniu do pogrzbów murzyńskich.

Ze względu widocznie na falę krytyki międzynarodowej, w stosunku do rządu RPA, postanowiono odwołać ambasadora Herberta Beukesa, w celu "przeprowadzenia konsultacji".

Krok ten został podjęty w momencie, gdy stosunki pomiędzy USA i RPA stały się bardzo napięte.

Rząd USA sprzeciwia się wprowadzeniu w życie sankcji wobec RPA, niemniej w ostatnim czasie władze amerykańskie nasiliły falę krytyki wobec RPA. Już wcześniej rząd USA odwołał z RPA swego ambasadora Hermana Nickela.

Od jedenastu dni trwa w RPA stan wyjątkowy. We wtorek zginął w trakcie zamieszek na terenie prowincji Cape Murzyn. Drugi Murzyn został ranny. W Durbanie, w pustej piekarni, nastąpił wybuch bomby.

uwolnieni, gdy wszyscy szyci zostaną wypuszczeni przez władze izraelskie.

Przypomnijmy: w rękach porywaczy przebywają nadal —

— Peter Kilburn, 60, bibliotekarz Amerykańskiego Uniwersytetu w Bejrucie, porwany 3 grudnia 1984,

— David Jacobsen, 54, dyrektor szpitala uniwersyteckiego, porwany 28 maja 1985,

— Terry Andersson, 37, korespondent AP, porwany 16 marca 1985,

— Thomas Sutherland, 54, dziekan wydziału rolnictwa w/w uniwersytetu, porwany 9 czerwca 1985,

— ks. Lawrence Jenco, 50, duchowny rzymsko-katolicki, porwany w styczniu 1985,

— William Buckley, 56, pracownik ambasady amerykańskiej w Bejrucie, porwany 16 marca 1984,

— pastor Benjamin Weir, 60, duchowny kościoła prezbiteriańskiego, porwany w maju 1984.

"Obywatele Mają Głos"

Warszawa (NYT) — W związku z planowanym wyjazdem gen. Jaruzelskiego na posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, władze PRL zwróciły się do wszystkich obywateli, by pisemnie lub telefonicznie doradzili premierowi, pierwszemu sekretarzowi KC PZPR i dowódcy naczelnemu WP w jednej osobie, o czym ma mówić w swoim przemówieniu na forum ONZ.

Pomysł został podany przez Jerzego Urbana, rzecznika prasowego reżimowych władz, a pojawił się w tym samym czasie, kiedy władze i partyjne gazety napomkają o nowej rundzie "społecznych konsultacji". "Społeczne konsultacje" mają zastąpić porozumienie podpisane 5 lat temu w Gdańsku pomiędzy rządem PRL a Niezależnymi Samorządami Związkami Zawodowymi "Solidarność".

Podpisany 5 lat temu dokument zawierał 21 punktów, które ogólnie biorąc były żądaniami dotyczącymi wolnych związków zawodowych, wolnej prasy i wolności słowa.

Przewodniczący utworzonych przez władze związków zawodowych (po zdelegalizowaniu "Solidarności") zapowiedzieli konferencję prasową na środę. Przypuszcza się, że głównym celem tej konferencji będzie wezwanie do następnych rozmów w sprawie nowego porozumienia, które zastąpiłoby porozumienia gdańskie.

Ponaddźwiękowy Prezent Urodzinowy

London (CST) — Królowa Matka otrzymała od British Airways z okazji swoich 85 urodzin prezent w postaci dwugodzinnego lotu ponaddźwiękowym samolotem "Concorde." Samolotem przeleci wzdłuż wybrzeży Wielkiej Brytanii z szybkością 1,450 mil na godzinę (dwukrotna prędkość rozchodzenia się dźwięku).

Spotkanie Shultz-Szewardnadze

Helsinki (UPI, CST) — Sekretarz stanu George Shultz powrócił do Washingtonu aby złożyć prezydentowi Reaganowi raport z trzygodzinnego spotkania z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Eduardem Szewardnadze.

Po spotkaniu Shultz powiedział, że w obecnym czasie istnieją "bardzo głębokie różnice" pomiędzy dwoma państwami. Dodał jednak, że spotkanie było "pierwszym krokiem w kierunku poprawy wzajemnych stosunków".

Rzecznik prasowy Sowietów, Władimir Lomejko poinformował, że spotkanie Shultza z Szewardnadze poświęcone było "wymianie opinii i przygotowaniu gruntu dla planowanego szczytu pomiędzy prezydentem Reaganem i Michaiłem Gorbaczowem." Dalsze przygotowania będą odbywały się za pośrednictwem kanałów dyplomatycznych.

Ambasador Związku Sowieckiego w Washingtonie, Anatolij Dobrynin ostrzegł, że "naprawa mocno oziębionych stosunków pomiędzy ZSSR i USA może okazać się nie tak łatwa." Dobrynin dodał "wiemy, że łatwiej jest coś zniszczyć niż naprawić. Mamy nadzieję, że spotkanie na szczycie przyczyni się do poprawy sytuacji. Poczekamy, zobaczymy."

Strona amerykańska określiła spotkanie Shultz-Szewardnadze jako "pozytywne, konstruktywne i uczciwe."

Przedstawiciele Sowietów byli znacznie bardziej optymistyczni co do przyszłych rezultatów wczorajszego spotkania.

Dobrynin i pozostali członkowie ekipy sowieckiej odpowiadali chętnie na pytania dziennikarzy. Omięgli zresztą tylko te, które dotyczyły rozbiorzenia i przestrzegania prawa człowieka w ZSSR.

Przedstawiciel USA powiedział, że postawa Szewardnadze jest do wadom "kontynuacji" polityki zagranicznej Moskwy. Jednakże nowy minister zdawał się być znacznie bardziej "rozluźniony" niż jego poprzednik Andrej Gromyko zwany "Ponurym Gromem" (Grim Grom/yko').

Jeden z dziennikarzy powiedział "Szewardnadze uśmiechał się więcej niż Gromyko w ciągu ostatnich 20 lat."

Shultz i Szewardnadze spotkali się w przyszłym miesiącu w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych w Nowym Yorku. Podczas swojej wizyty w USA Sowiecki minister spotka się także z prezydentem Reaganem.

Wahania Kursu Dolara

London (UPI) — Kurs dolara waha się dziś na europejskich giełdach wymiany.

We Frankfurcie płacono za dolara 2.794 DM; w Zurychu — 2.290 fr. szwajc.; w Mediolanie — 1,875.50 lirow; w Paryżu — 8.5195 fr.; w Brukseli — 57.25 fr. bel.

Kursa funta bryt. wynosi \$1.4120. Cena złota utrzymuje się bez większych zmian. W Zurychu płacono za uncję \$327; w Londynie — \$326.25.

Porozumienie Izby i Senatu

Projekt Ustawy o Pomocy Dla Zagranicy

Washington (CT) — Wczoraj Izba Reprezentantów przegłosowała projekt ustawy dotyczący pomocy dla zagranicy wysokości \$12,7 mld na każde z kolejnych dwóch lat fiskalnych.

Projekt został przesłany do prez. Reagana i przewiduje pomoc finansową dla Izraela (\$3 mld rocznie) i dla Egiptu (\$2,1 mld rocznie).

Oprócz tego projekt daje prawo do udzielenia natychmiastowej, nadzwyczajnej pomocy gospodarczej dla tych dwóch państw. Izrael miałby przy tym otrzymać \$1,5 mld, by podziwignąć gospodarkę, a Egipt \$500 mln.

W tym samym czasie zakończyły się obrady Izby i Senatu. Uzgodniono, że na znak protestu przeciwko polityce apartheidu w Republice Południowej Afryki, nałożone zostaną sankcje ekonomiczne na rząd białej mniejszości w tym państwie.

Przy osiągnięciu kompromisowej zgody na sankcje przeciwko RPA, Izba zrezygnowała ze swoich żądań i ustąpiła pod naciskiem Senatu, który jest przeciwny natychmiastowemu wprowadzeniu zakazu dotyczącego nowych inwestycji w Afryce Południowej.

W zamian za to, Senat zgodził się, że można wprowadzić zakaz importowania złotych monet (kruggerandów) dopóki prez. Reagan nie stwierdzi, że rząd białej mniejszości w RPA nie czyni istotnych po-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Co Nowego w Sprawie Budżetu

Washington (CT) — Przedstawiciele obu izb Kongresu spotkali się w celu osiągnięcia kompromisu w sprawie budżetu na rok fiskalny 1986.

Przedstawiciele Izby i Senatu będą musieli rozpatrzyć kilka bardzo istotnych punktów, łącznie ze sprawą wydatków obrony i programu Medicare oraz dla linii kolejowych "Amtrak" jak również środków komunikacji masowej.

Jeżeli nawet obie strony dojdą do porozumienia przed końcem bieżącego tygodnia to i tak zaistnieją przeszkody natury proceduralnej, które uniemożliwią zatwierdzenie budżetu przed letnią przerwą w obradach Kongresu, która rozpoczyna się w piątek. Przywódca większości w Senacie, Robert Dole (R. Kan.) powiedział, że jakiegokolwiek rozwiązanie będzie musiało zostać zaaprobowane przez republikanów z wyższej izby Kongresu, którzy uważają, że szanse na ograniczenie deficytu zostały pogrzebane kiedy prezydent Reagan odrzucił ich propozycję podwyższenia podatków i zamrożenia funduszu "Social Security" przeznaczonego na wypłaty z tytułu wzrostu kosztów utrzymania.

Swoją dycyzją Prezydent przyczynił się do uzyskania przewagi przez demokratów z Izby.

Dole powiedział dziennikarzom, że jeżeli negocjatorzy obu stron przedstawiają propozycję to "zostanie ona zapewne zaakceptowana przez Izbę, która nic nie robi."

Następnie dodał, że republikanie nie są zmartwieni decyzją Reagana. Sen z powiek spędza im rosnący deficyt państwa.

Były przywódca większości w Senacie, Howard Baker zapytany czy uważa, że Prezydent powinien dotrzymać swojego przyrzeczenia o nie podniesieniu podatków odpowiedział — "Nie złożyłbym nigdy takiego przyrzeczenia."

Co Słyszeć Wśród Podhalan

ks. Tadeusz Wincenciak

Wspomnienia z Pielgrzymki

Egipt — Ziemia Święta — Italia — Watykan (c.d.)

Jerycho—Morze Martwe

Ostatni, pełny dzień w Ziemi Świętej spędzamy raczej jako turyści niż pątnicy. Przez Pustynię Judzką udajemy się do Jerycha i nad Morze Martwe. Na tej pustyni żył i nauczał św. Jan Chrzciciel, zaś Pan Jezus "czterdzieści dni przebywał na pustyni, kuszony przez diabła". Jest ona dzika, górzysta, bezdrzewna i bezludna, poszarpana, suche potoki, wąwozy, kamienie i piasek, żółte, czerwone, brunatne; przy jedyniej drodze rdzewieją jeszcze tanki, armaty i pojazdy wojskowe, pozostałości wojny izraelsko-arabskiej.

Tam, gdzie się pojawiają kępy zieleni wypatrzymy życie; szalasy Beduinów, kobiety "na czarno", białych Arabów, baraszkujące dzieci, pasterzy i stada owiec, osiołki, a nawet wielbłądy. Jazda jest "karłowatą", bo odległość z Jerolimy do Jerycha wynosi 28 km., ale pierwsze miasto leży na wysokości 835 m. (2700-2800 stóp), zaś drugie 400 poniżej poziomu morza. Bagatel!

Morze Martwe jest najniższym punktem na ziemi i jednym z najgorętszych, 125 stopni w lecie. Zaraz za murami "Starego Miasta" mijamy Betanię, gdzie Pan Jezus miał przyjaciół i gdzie wskrzesił Łazarza, brata Marii i Marty. Jakież 17 km. za Jerolimą przewodnik pokazuje zabudowania na piasku; jest to gospoda dla podróżnych (karawanseraj), zwana "Gospodą Miłosiernego Samarytanina"; przypomina Chrystusową przypowieść o nim.

Jedziemy właściwie cały czas wąwozem między górami, pełnym serpentyn i żyznaków. Wreszcie kończą się góry, wpadamy na płaską, piaszczystą równinę, skręcamy w lewo do Jerycha. Mijamy wspaniałe miasto, domy z ziemi i kamienia, ulice, place, oczołody okien, tylko ludzi brak; był tu dawniej największy obóz wypędzonych Palestyńczyków.

Cud Jerycha. Na białym morzu pustyni zielona plama, gaje palmowe, sady, urodzajne pola, bogactwo południowych owoców, specjalnie polecamy migdały i małe, słodkie banany, przepych kwiatów. W tym miejscu zbiera się woda podskórna i wytryskają źródła. Jerycho to jedno z najstarszych miast świata, 10-11 tys. lat. Zwiadzamy wykopaliska dawnego miasta; przysiadło ono u stóp nagiej, brunatnej, pionowej prawej, a płaskiej na szczycie góry, wyglądającej jak gliniany garnek odwrócony dnem do góry, "Góra Kuszenia"; tu szatan miał kusić Chrystusa.

Pod samym szczytem klasztorów prawosławny, zwany "Czterdzieści Dni". Bywał w tym mieście Pan Jezus, uzdrowił tu ślepego, siedział z uczniami i tłumem ludzi ostatni raz do Jerolimy; pomyśleć 28 km. przez tę okropną pustynię, około 1200 m. w górę. Krępecy byli wtedy ludzie.

Odświeżenie owocami i sokami jedziemy nad Morze Martwe, żołnierze izraelscy kontrolują pojazdy i ludzi, teren jest przygraniczny (Jordania). Morze Martwe jest jeziorem, 75 km. długim, 17 szerokim, jego woda jest 10 razy gęstsza niż morska, nie można w niej utonąć.

Sama nazwa dobrze oddaje prawdę tego miejsca, ani tu ryby, ani ptaki, ani innego żyjątka, nawet komara, cisza śmierci. Ludzie dojeżdżają tu zwiedzać lub wydobywać z wody minerały. Podkaszani brodzimy w wodzie jak bociany, próbujemy smaku wody, szukamy muszelek, których tu nie ma, robimy zdjęcia i żarty. Czy też tu jeszcze kiedy będziemy??

Nie jedziemy dalej wzdłuż brzegów, do Massady, cytadeli izraelskiej, ani do Sodomy; z tej ostatniej

pozostała tylko nazwa, skamieniałe, solne, niby kolumny i jaśnie.

Czas wracać; jeszcze raz pustynia, księżycowy krajobraz. Przed Jerolimą, na Górze Oliwnej czeka nas miły przystanek, gościna u polskich Sióstr Elżbietanek. Mają one w "Świętym Mieście" aż trzy domy, ten do którego jedziemy jest sierociniec dla arabskich sierot. Nowy, wysoko na przechylnej górze, autokarem nie dojedzie, niemy się piechotą, przypomina się Podhale; pot, łapanie powietrza, łomot serca. Nie nawykliśmy.

Siostry są bardzo gościnne, kuchnia polska, my zaś hojnie dla dzieci, widok daleki i piękny. Siostry mają trudności między Żydami i Arabami przyjaźni nie ma. Nabywamy pamiątki, żegnamy się wzruszeni. Wszędzie tę Polskę znajdziesz.

Ostatni wieczór. Kolacja. W kaplicy hospicjum Msza św., bieganie, pakowanie pamiątek, sprawdzanie dokumentów, w domowej kawiarni, śpiewy "Jak szybko mijają chwile" i "Góralu", kawa z dodatkami, wymiana zdjęć i wrażeń i spać. Rano taszczymy walizki, chudy Arab pomaga, na lotnisko jedziemy autobusem. Żegnaj Jerolimie, żegnaj ziemio Chrystusa. Na lotnisku uganiają detektywi i agenci bezpieczeństwa, boją się i służnie, terror panuje na Bliskim Wschodzie. Lecimy. Lekko nam na sercu, lecimy do Europy, bliżej domu.

Wielki Piknik Związku Podhalan

Jak już donosiliśmy poprzednio, Związek Podhalan urządza piknik w niedzielę, 11 sierpnia, we własnym domu, 4808 S. Archer. Główną atrakcją będzie wybór Królowej Związku Podhalan. Kandydatki prośzone są o skontaktowanie się z wiceprezeską Marią Jachymiak i nadesłanie swoich zdjęć jak najwcześniej do Domu Podhalan.

Kandydatki muszą być w wieku od lat 18-26 i powinny wykazać się talentem regionu podhalańskiego, jak śpiew, muzyka, deklamacja, pokaz starodawnych strojów itp.

Program pikniku będzie następujący: o godzinie 2 po poł. początek, muzyka góralska i prezentacja kandydatek. O godzinie 3, występy szkółki tańca i śpiewu przy ZP., a następnie występy zespołu Polonez. O godzinie 4 będzie grać orkiestra Tęcza, oraz prezentacja kandydatek, po prezentacji pokaz starodawnych strojów góralskich. O godzinie 6, skece, scenki rodzajowe i humorystyczne. O godzinie 6:30 wybór królowej.

Podajemy pod uwagę wszystkim tym którzy zakupią bilety na piknik, że bilety te będą ważne do wyboru królowej, ponieważ będzie tam miejsce do zakreślenia kwadraciku przez co będzie oddany ważny głos na królową i damy dworu.

Po wyborach, zabawa taneczna do północy. Zarząd Główny Związku Podhalan zaprasza na ten tradycyjny piknik wszystkich Podhalan oraz całą Polonię. Tradycja ta istnieje od trzydziestu lat i nie powinna być zaprzeczona w obecnych czasach przeładowanych w

pliwę wartości innymi imprezami.

Koło Morskie Oko

Zarząd Koła Morskie Oko Nr. 3 podaje do wiadomości wszystkim swoim członkom i całemu Związkowi Podhalan, że: Michał Kurzeja długoletni prezes a obecnie honorowy prezes Koła Morskie Oko obchodził 50-lecie pożycia małżeńskiego w dniu 6 sierpnia. Cały Związek Podhalan przesyła państwu Kurzeja tradycyjne sto lat i życzenia doczekania się diamentowego jubileuszu.

Koło Białe Dunajce

W dniu 10 czerwca odbyły się wybory nowego zarządu w Kole Białe Dunajce. Po przeprowadzeniu rutynowych spraw przystąpiono do wyborów, które przeprowadził dyr. W. Tokarz z Koła Gen. A. Galicy.

Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: Stanisław Dzierżę Gubała, prezes, Stanisław Gil, wiceprezes, Maria Pawlikowska Lichaj, wiceprezeska, Grażyna Gędek, sekr. prot., Elżbieta Bartkowiak Sichelska, sekr. fin., Maria Gil, skarbniczka. Komisja rewizyjna: Maria Waliczek, Józef Sądelski, Maria Stachoń. Chorągwie: Józef Sądelski, Józef Żegleń.

Nowemu zarządowi składamy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie podhalańskiej dla dobra Koła i całego Związku Podhalan. Ze swej strony nadmieniamy, że Koło Białe Dunajce powstało zaledwie kilka lat temu, a już ma poważne osiągnięcia na swym koncie.

Biblioteka ZP

Bibliotekarz Joachim Bryja podaje wszystkim zainteresowanym, że w dniu 18 sierpnia biblioteka nie będzie czynna z powodu wycieczki do Amerykańskiej Częstochowy.

Szkółka Tańca

Kierownictwo Szkółki Tańca i Śpiewu przy Zarządzie Głównym przypomina, że organizuje obóz młodzieżowy dla swoich członków w Wisconsin Dells w sierpniu, wszyscy zainteresowani powinni przychodzić na lekcje. Uprasza się o pomoc muzyków oraz honorowego wiceprezesa Andrzeja Bobaka, celem zorganizowania obozu.

Koło Nr 29 Gronków

Zarząd Koła Gronków zawiadamia wszystkich swoich członków, że miesieczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 4 sierpnia, o godzinie 3:30 po południu, w Domu Podhalan. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia między innymi nadeszły ważne listy. Prezes uprasza wszystkich członków o przybycie.

prezes Franciszek Kowalczyk

Komunikat Zarządu Głównego

Zarząd Główny Związku Podhalan zwraca się z prośbą do tych wszystkich, którzy sprzedawali cegielki na budowę Domu Podhalan, aby jak najszybciej rozliczyli się z pobranych cegiełek, to znaczy, że za sprzedane cegielki należność powinna być oddana do Z. Gł. Natomiast niesprzedane cegielki winny być niezwłocznie oddane do Zarządu Głównego. W południowej części miasta, cegielki winno się oddać do Domu Podhalan wiceprezes M. Jachymiak, a w północnej części miasta cegielki należy oddać dyr. Stanisławowi Kulikowskiemu, adres 5248 W. Fullerton Ave., 60639, tel. 237-3338.

Wl. Halny, koresp.

Urządzenia Alarmowe

Kalifornijska firma samochodowa opracowała nowe urządzenie alarmowe zabezpieczające pojazd przed kradzieżą.

Urządzenie to, noszące nazwę "Page Alert 4000", posiada mały nadajnik umieszczony w samochodzie. Nadajnik ten w przypadku próby kradzieży wysyła kodowany sygnał radiowy, który odbierany jest przez kieszonkowy odbiornik noszony przez właściciela pojazdu.

Urządzenie posiada zasięg 1,6 km.

Ludność Kuwejtu

W ciągu ostatnich 5 lat ludność Kuwejtu, jednego z najbogatszych na świecie państw, zwiększyła się o 25 proc. Obecnie mieszka tu 1.695 tys. ludzi. Ale wzrost ten nie nastąpił dzięki przyrostowi naturalnemu. Ponad milion mieszkańców tego kraju to przybysze z zagranicy, głównie poszukujący pracy z krajów Półwyspu Arabskiego i państw Azji południowo-wschodniej.

Kobieta — Lekarz

Pierwszą kobietą — lekarzem w Ameryce została Elizabeth Blackwell w 1894 r.

Ożywianie

Przed kilku laty, po znalezieniu na Syberii zakonserwowanego w lodach mamuta liczącego około 40 tys. lat, genetycy podjęli próbę rozmnożenia genów zachowanych w komórkach zwierzęcia. Próba się nie powiodła.

Struktura chemiczna komórek mamuta uległa w lodzie zbyt wielkim uszkodzeniom. Nowe nadzieje genetyków — tym razem w Uniwersytecie Kalifornijskim, pracujących pod kierunkiem dr. Georga Poinara — wzbudził komar sprzed 40 mln lat, znaleziony w bryle polskiego bursztynu.

Owad jest tak dobrze zachowany, że pod mikroskopem elektronowym widać wyraźnie zawartość komórek: jądra, błony komórkowe, a nawet kropelki tłuszczu.

Posłużą one do próby rozmnożenia znajdujących się w komórkach genów, co może pozwoli na przśledzenie ich rozwoju i odczytanie zawartych w nich informacji.

Kalkulator — Wróżbita

W Japonii wyprodukowano kalkulator, który oprócz skomplikowanych działań matematycznych dokonuje nie lada wyczynu. Wystarczy wprowadzić do niego datę urodzenia, aby... odczytać horoskop astrologiczny.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO	
Nadawane Raz w Tygodniu	
NIEDZIELNE SPOTKANIA	
Nowy Program Radiowy	
Stacja WBSB	1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano	
Zofia Boris, Kierownik Programu	
AUDYCJA RELIGIJNA	
OJCÓW SALWATORIAŃÓW	
z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja W.J.O.B.	1230 AM
Hammond, Ind.	
W Każdą Niedzielę	
Godz. 12 w południe	
WESOŁA CHICAGOSKIE FALA	
Stacja WOPA	1490 KC
W Każdą Niedzielę	
1 do 2 Po Pol.	
Józef Zieliński, Dyrektor	
PROGRAM RADIOWY	
JADWIGI I EUGENIUSZA	
ZLOBIN-RYLSKICH	
Stacja WBSB	1240 KC
W Każdą Niedzielę	
3-3:00 Po Pol.	
RADIO POLONIA	
Stacja WVVV	103.1 FM
W Każdą Niedzielę	
4 Po Południu	
GODZINA RÓŻAŃCOWA	
OJCA JUSTYNA	
W Każdą Niedzielę	
5:30 do 6 Wieczorem	
Stacja WCEV	1450 AM
NIEDZIELA MAGAZYN	
RADIOWY	
Audycja literacko-muzyczna	
Roberta Poprawskiego	
Niedziela o godz. 6 wiecz.	
Stacja WOPA	1490 KC AM
"CZERWONE MAKI"	
Stacja WBSB	1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.	
REF-REN, Właściciel	
30 MINUT Z SOLIDARNOŚCIĄ	
Sobota, 5:00 po poł.	
Stacja radiowa: WBMX 1490 AM	
POLSKA PANORAMA	
Stanisława Łobodziński	
Kierownik	
W Każdą Sobotę	
Od 5:30-6:30 Wiecz.	
Stacja WOPA	1490 KC
GODZINA MIĘDZYNARODOWA	
Stacja WTAQ	1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.	
JADWIGA I ANTONI	
PIENKOWSCY	
Kierownicy	
Tel. 777-2800	
AUDYCJA RELIGIJNA	
OJCÓW SALWATORIAŃÓW	
z MERRILLVILLE, IND.	
Stacja WTAQ	1300 ZM
LaGrange, IL.	
Sobota 6 Wiecz.	
ROBERT LEWANDOWSKI	
WCIU-TV	Kanal 26
W Każdą Niedzielę	
5:00 Po Pol. 6 Wiecz.	
INDIANA	
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni	
WLTH	1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.	
Nadawane w Każdą Niedzielę	
Od 11-iej rano do 12-iej w Południu	
Anonserzy:	
CZESŁAW I WŁADYSŁAWA	
KUBIAK	
MILWAUKEE	
"RADIO HELENA"	
Audycja polonijna informacyjno.	
rozrywkowa. WYLO-540 AM, w	
każdą niedzielę w godzinach 9:00-	
11:00 przed południem. Kierownik	
redaktor programu — Helena Wan-	
tuch. Adres: "Radio Helena" WYLO,	
P.O. Box 21732, Milwaukee, WI	
53221.	
Tel.: (414) 671-1177	
NEW CASTLE, PA.	
POLISH RADIO HOUR	
Zygmunt i Stephanie	
KUBINSKI	
W Każdą Niedzielę	
10:30 rano do 12 w południe	
Stacja WKST	1280 KL
11 W. Madison Ave.	
New Castle, Pa. 16102	
Tel.: (412) 652-3965	

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom IV

MIŁOŚĆ Część druga

20

Jednak położywszy się nie mogła zmruczyć oka, zasnęła dopiero nad ranem, a zbudziwszy się o zwykłej godzinie chwilę nie pamiętała o niczym, tylko myślała, czy Julka rozpala ogień w kuchni i że czas wołać na dzieci, żeby wstawały. Nagle-wczorajsza rozmowa i zapowiedziana wizyta zjawily się w jej świadomości i zerwała się, podniecona jak przed podróżą.

Powszedni ranny gwałt prędko się uspokoił, dzieci wyruszyły na lekcje, Julka poszła do miasta, pani Barbara została sama. Chciała się zrazu czymś zająć, zajrzała do kuchni, wróciła, wzięła się do ząbków, do papierosa. Ale niebawem ręce jej opadły beznadziejnie, papierosy wygaśły na popielnicze. Jedynie, co mogła zrobić, to przygotowywać i siebie, i mieszkanie na przyjęcie mającego przyjść po południu gościa. Przeszła do krzesła, porządkowała drobniaki na komodzie, odwracała kwiaty bujniejszym liściem na pokój. Następnie przebrała się w czarną suknię z koronkowym kołnierzykiem i mankietkami, gdyż zdawało jej się, że jeśli tego nie uczyni zaraz, to potem nie zdąży. Drżała przy każdym odgłosie czyichś kroków na schodach, śpieszyła się, na próżno powtarzając sobie, że przecież do południa jeszcze bardzo daleko. Lecz choć krzątając się miała wrażenie, że czas mknie jak na skrzydłach, wszystkie te zabiegi trwały niecałe pół godziny, natomiast gdy je ukończyła, minuty nawet zaczęły się dłużyć w nieskończoność. Chodziła jakiś czas w kółko, wreszcie ona, która nigdy w dzień nie kładła, wyciągnęła się ociężale na kanapie, jakby w poczuć, że tak może łatwiej będzie znieść nacisk wspomnień, przeczuć, oczekiwać.

— Czy to możliwe — szepnęła — żebym go jeszcze kochała?

Ciała już nie pamięta wcale tych pożądań i tęsknot, które nią kiedyś miały, serce kocha już innych ludzi, męża, dzieci, jakim sposobem ta ponura namietność jeszcze coś w niej, starzejacej się prawie kobiecie, porusza? Nigdy nie lubiła wspominać i nigdy, wspomniawszy to i owo z przeszłości, nie mogła w tym odnaleźć związku z obecną sobą. Nieraz ją to męczyło, pytała siebie: gdzie jest to, co łączy te różne okresy życia w jedną istotę, a tę istotę w jedno ze światem? I tej nici, na której oddzielne chwile życia winny być nanizane, nigdy nie mogła znaleźć w czym innym, jak tylko w Toliboskim. Tylko jego wspomniawszy była zawsze tą samą, tylko ta rana bolała zawsze jedną osobę. Ma się rozumieć bolała coraz mniej, w końcu może już wcale, coż stąd? Wystarczyła wiadomość, że ma go ujrzyć, aby stara blizna zaczęła krwawić.

Czyżby na tym świecie jedynie miłość nieszczęśliwa była czymś trwałym, nie zamykającym się, nie kończącym się nigdy?

A może ta miłość nie była taka nieszczęśliwa, tylko ona swoim usposobieniem przeobraziła ją w gorzkie niepowodzenie? Obiegły ją wspomnienia dowodów, że Toliboski był jej przeciwieństwem. Czyż nie lubił jej towarzystwa, czyż nie szukał wczynie jej dłoni, czyż nie umiał wśród ogólnej towarzyskiej zabawy szepnąć jej zawsze słówko świadczące, że jednak coś między nimi się dzieje? A raz, czy nie powiedział, tuląc do serca jej ręce: — W tych dłoniach liliowych jest szczęście mojego życia, niechże go nie uronię. — Prawda, powiedział jeszcze i to! Cemuż nie powołała się na te słowa, kiedy odszedł do innej, czemu nie wysłała żadnego z tych szalonych listów, które do niego pisała, kiedy zareczył się, czemu nie zdobyła się na to, by żądać widzenia, może byłby się opamiętał, zawrócił. Ale ona i przedtem, odkąd tylko wtedy nad rzeką ujawniła swoje uczucia, była już z nim zawsze taka skrupowana, oswiała, nękana uczuciem ponizienia, utraciła wobec niego całą zalotną wesołość, która mu się tak podobała. To go musiało do niej zrażać, brał to na pewno za obojętność, za wygaśnięcie uczuć! — On mnie kochał — rozpaczła — tak, on mnie kochał, tylko ja nie umiałam tej miłości zatrzymać, rozpalic, zachować. — I choć faktem było, że Józef Toliboski opuścił ją dla ożenienia się z inną — ona czuła się teraz winna. To nie on, to ona zaprzepaściła ich miłość!

Raptem wszystko obróciło się na opak. Zaczęły ją nękać jaskrawe wspomnienia jego obojętności. Było ich tak wiele, że aż się przerażała. Jakże mogła przypuszczać kiedykolwiek, aby te blade uśmiechy, te powabne słowa, gesty, spojrzenia oznaczały miłość. Czyż jednocześnie, jak tylko poznał jej uczucia, a poznał je niestety, nie unikał każdego sam na sam? Czy nie tracił humoru, gdy tylko spostrzegł, co za ogień w niej płonie? Czyż nie odchodził wtedy do innych, wesołych, jakby mu nie dogadzało jej pokorne oddanie, jakby go nawet straszyla. I czyż dał jej kiedy uczuć, że obchodzi go w niej coś poza chwilami wspólnej zabawy — jej życie, troski, nawet zdrowie? Nie, na Boga, tam nie było żadnej miłości, a ona głupia opierała tyle nadziei na czymś tak strasznie znikomym. Ale może jednak te rzeczy nie były bardziej znikome niż wszystko, na czym się biedny człowiek w swoim życiu opiera? Dobrze wspomnienia stawały się znów żywsze, nie chciały dać za wygraną. Przecież nawet potem jeszcze mówił podobno do kogoś, że ją jedną kochał prawdziwie. Może po prostu nie umiał kochać inaczej. Lecz ona nie pojmowała znów takiej miłości, więc chyba trafiła na człowieka nieodpowiedniego dla siebie, omyliła się. Tylko w jaki sposób, dlaczego takie omyłki są możliwe? I czemu w tym jednym głupi człowiek czepia się tak uparcie popełnionej omyłki, czemu poraniony, pokaleczony, świadomy, że idzie złą drogą, brnie wciąż dalej, ciągle się ludząc, że to może nie była omyłka? I dlaczego wobec innych ostatecznie zdajemy sobie sprawę z ich wartości, a tylko wobec tego jednego jakiegoś człowieka jesteśmy ciągle jak zablakani w boru? Mój Boże, ile to razy myślała o Toliboskim, nie tylko z powodu jego ożenku, ale nawet i przedtem, że jest człowiekiem bez charakteru, płytkim, lubiącym tylko letnie uczucia, łatwe, wygodne życie. A gdy tylko zabłysła jej nadzieja, że on może ją kocha, natychmiast gotowa była godzić się z jego wadami, żyć z nim, choćby był jeszcze gorszy i pospolitszy; natychmiast zresztą wierzyła, że wszystko złe jest pozorne, a w gruncie rzeczy pełno w nim zalet, które wnet od ich szczęśliwej miłości rozkwitną, zniwczą wszelkie przyzwry. Który więc Toliboski był prawdziwy? Czy ten, co jej się wydawał marnym człowiekiem, bo żenił się z inną, czy ten, w którym widziała skarby ducha i umysłu na myśl, że mógłby ją kochać? Tego już nigdy nie pojmie, ale czyż sama taka niemożność rozpoznania przedmiotu swych uczuć nie jest wskazówką, że nie powinna się była dać tak obłąkać? Poczuła się nagle na siłach, by sądzić swoją upartą nieszczęsną miłość czy też jej cienie, pokutujące po jej nocach i dniach z siłą większą niż dotykalna rzeczywistość.

Może była w swoim uczuciu małoduszna, ale on nigdy nie uczynił ze swej strony nic, żeby ją pobudzić do wielkoduszności, nie dał jej nawet przedsmaku tego wzajemnego oddania, które pozwala zakochać się wspaniałomyślnie dla drugich, dla świata. Ludzie muszą chyba w takich okolicznościach wzajemnie się wspomagać.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

ADAM DABEK

Testamenty — \$100

Kupno i sprzedaż domów —

od \$300

Jazda w stanie nietrzeźwym —

od \$400

Pierwsza wizyta bezpłatna

528-9144</

Cenzurowane Sympozjum

W maju br. na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie (KUL) odbyła się międzynarodowa sesja — sympozjum pt. "Polonijne środki społecznego przekazu a tożsamość etniczna i życie religijne Polski."

Ks. dr Roman Nir, dyrektor archiwum w Zakładach Naukowych Polskiego Seminarium w Orchard Lake, udał się na konferencję, by wygłosić referat w związku z rolą Polskiego Seminarium w rocznicę jego stulecia.

Do władz celnych w Warszawie ks. Stanisław Milewski, kanclerz Zakładów Naukowych skierował list następującej treści:

Orchard Lake, dn. 11 maja, 1985 r.

Do

Urzędu Celnego PRL
w Warszawie

"Pragnę poinformować, że ks. dr Roman Nir, dyrektor Archiwum w Orchard Lake, jest oficjalnym reprezentantem Polonijnych Zakładów Naukowych Seminarium Polskiego w Orchard Lake, Michigan, Stany Zjednoczone na polonijne sympozjum pt. "Polonijne środki społecznego przekazu a tożsamość etniczna i życie religijne Polonii", zorganizowane przez Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym, Katolickiego Uniwersytegu Lubelskiego.

Na wyżej wymienionym sympozjum ks. dr Roman Nir wygłosi referat pt. "Seminarium Polskie w Stanach Zjednoczonych w służbie Polonii 1885-1985".

Przewołane materiały ilustrują referat i mają charakter wyłącznie naukowy. Zostaną przekazane do badań polonijnych Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu.

Z poważaniem,
Ks. prof. dr Stanisław E. Milewski
— Kanclerz.

Na lotnisku warszawskim zatrzymano ks. Nira przez dwie i pół godziny oraz zabrano wszystkie jego materiały dowodowe, odnoszące się do jego referatu, a wśród nich były

egzemplarze "Dziennika Polskiego".

Pod adresem ks. Nira oraz "Dziennika Polskiego" i Polonii Amerykańskiej padły — mówiąc delikatnie — bardzo niegrzeczne i nieprzyjemne słowa oraz epitety, np. "wróg socjalizmu i polski Ludowej", jakkolwiek każdego tygodnia "Dziennik Polski" jest wysyłany do Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną.

W Biuletynie Krajowej Agencji Informacyjnej (Nr. 27/1286, z 2-8 lipca 1985 r. I-str. 16) ukazała się wiadomość o sympozjum następującej treści:

Sesja Naukowa w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się, zorganizowana przez Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym, sesja naukowa na temat roli polonijnych środków masowego przekazu w utrzymaniu narodowej i religijnej tożsamości Polonii.

Zaprezentowano 23 referaty naukowców i praktyków: wydawców, dziennikarzy i duszpasterzy z USA, Francji, Anglii, Argentyny, RFN i Polski.

* * *

Nie dziwi nas postępowanie władz polskich, ponieważ "Dziennik Polski" ani inne polskie wydawnictwa, prócz jednego, nie są dopuszczane do Polski, ale oburza nas tępota tych, którzy materiały źródłowe konfiskują jako materiał "antypolski", chociaż sympozjum wyraźnie mówiło o polonijnych środkach społecznego przekazu i było oficjalnie przez władze zaakceptowane, a list ks. Milewskiego niczego nie ukrywał.

W wypadku ks. Nira chodziło o referat o Polskim Seminarium w Stanach Zjednoczonych w służbie Polonii 1885-1985.

Polskie Seminarium służyło i służy Polonii jeszcze od czasów, gdy Polska była pod trzema zaborami.

Obecne władze Polski Ludowej wykluczają wszystko, co może być źródłem czy odnośnikiem do wiedzy, jeśli lnie jest to uznane przez rządowe czynniki.

Tymczasem polscy naukowcy, prowadzący studia i badania w Stanach Zjednoczonych mają wolność wwozu swych materiałów! — bez ograniczeń! Czy "Mein Kampf" Hitlera też nie byłaby dopuszczona do naukowego sympozjum?

Prawdopodobnie...

("Dziennik Polski",
Detroit)

Italia Utrwała Stabilizację

Jeszcze nie tak dawno wyrażano obawy o sytuację wewnętrzną w Italii. Częste zmiany rządów, strajki, niepokoje wśród ludzi pracy, dotkliwa inflacja.

A obecnie? Można z zadowoleniem stwierdzić, że Italia wkroczyła na drogę stabilizacji wewnętrznej, zyskując przez to i większe poważanie za granicą.

Jest to, jak uważa się powszechnie przede wszystkim załugą socjalistycznego premiera Craxi, który przez rozsądne rządy potrafił osiągnąć polityczne i ekonomiczne sukcesy.

Inflacja spadła z 13 procent dwa lata temu do 8.8 proc. Italia osiągnęła największy wzrost w produkcji i usługach w porównaniu do innych państw Europy.

Nastąpił spadek terroryzmu. Komuniści przeżywają wewnętrzny balagan partyjny. Policja skutecznie zwalcza kryminalne podziemie i handel narkotykami.

Najniższy Wzrostem

Prawdopodobnie najniższy wzrostem był prezydent James Madison. Miał on 5 stóp i 4 cale oraz nie ważył więcej nigdy niż 100 funtów.



HELSINKI — Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Eduard Szewardnadze i ambasador ZSSR w Stanach Zjednoczonych Anatolij Dobrynin podczas otwarcia obrad konferencji, która rozpoczęła się w 10 rocznicę podpisania przez 35 państw Karty Helsińskiej (UPI)

Paryskie Odczyty Profesorów Ehrenkreutza i Wagnera

Paryż — W połowie czerwca w sali zebrań Biblioteki Polskiej w Paryżu wygłosił odczyt profesor Andrzej Ehrenkreutz, historyk — orientalista z Uniwersytetu Michigan.

Mówił on o Studium Spraw Polskich, które już od dziewięciu lat działa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i niewątpliwie wywiera pewien wpływ na wytworzenie się stosunku amerykańskich sfer politycznych do sytuacji w PRL.

W niedzielę 16 czerwca profesor Włodzisław Wagner z Uniwersytetu w Detroit, prawnik i historyk prawa, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Polskiego w Nowym Yorku, mówił — w tej samej sali — o generale Andersie, w związku z niedawną, piętnastą rocznicą jego śmierci.

Obu zebraniom przewodniczył profesor Jerzy Mond, sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Historyczno — Literackiego we Francji.

Odczyty żywo zainteresowały słuchaczy. Po odczycie profesora Ehrenkreutza niektórzy uczestnicy spotkania uznali za wskazane zastanowienie się nad możliwością powołania do życia we Francji ośrodka analogicznego do Studium Spraw Polskich w USA.

Natomiast odczyt profesora Wagnera wywołał dyskusję dotyczącą bitwy pod Monte Cassino i potrzeby poniesienia w niej ofiar przez wojsko polskie.

Prelegent ze swej strony mówił nie o osobistych kontaktach z generałem Andersiem, swego starszego kolegę ze słynnej studenckiej korporacji "Arkonia".

Tragiczne Losy Afrykańskich Antylop Gnu

Sezonowe migracje antylop gnu należą do najbardziej niesamowitych i tragicznych zjawisk w świecie zwierząt.

W lipcu każdego roku, w momencie nadejścia suszy, około dwa miliony antylop pozostawia swe pastwiska, by ruszyć w drogę z Tanzanii na północ ku Kenii i po przejściu przez rzekę Marę znaleźć się w pobliżu Jeziora Wiktorii. Tu nie zabraknie im świeżej trawy i wody, gdyż jezioro dzięki swej ogromnej powierzchni nawadnia okalające je tereny przez cały rok.

Około 500 tys. z przybyłych tu zwierząt wędruje jeszcze dalej na północ do Kenii.

Gdy po trzech miesiącach minie okres suszy, antylopy wracają na swoje pastwiska na południu.

Niepowtarzalny jest widok wędrujących stad: równiny są czarne od wielokilometrowych kolumn posuwających się powoli zwierząt.

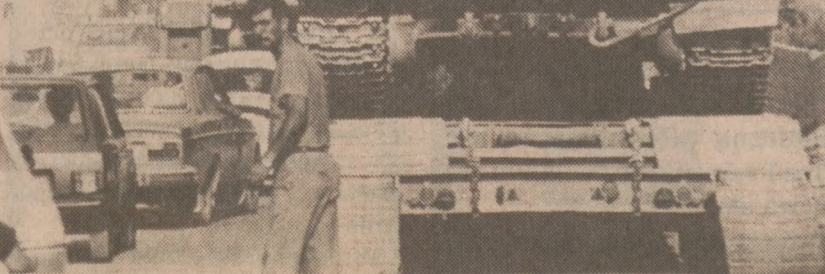
Nie wszystkie dotrą do celu. Po drodze czują na nie liczne niebezpieczeństwa.

Antylopy muszą przepłynąć przez dwa jeziora. Na pozór nie ma w tym nic trudnego, gdyż gnu świetnie pływają, a w dodatku jeziora są tak płytkie, że zwierzęta, ani na chwilę nie tracą gruntu pod nogami.

Ich wyjątkowy brak inteligencji staje się jednak powodem nieszczęścia. Małe nie potrafią pływać tak szybko jak rodzice, gubią się, wybuchają paniką, wśród której zdenerwowane matki szukają rozproszonego potomstwa, a ponieważ antylopy łatwiej się męczą, toną z wyczerpania.

Prawdziwą pułapkę stanowi rzeka Mara, która w okresie migracji antylop bardzo przybiera, a w dodatku ma urwiste brzegi.

Antylopy wybierają jak najłagodniejsze zejścia do wody, niektóre z nich jednak, przeczuwając niebezpieczeństwo, stawiają opór, ale w tej olbrzymiej masie, popychane przez inne, wpadają do wody.



LIBAN — Jeden z 50 czołgów produkcji sowieckiej przekazanych szczytowi Amal przez Syrię. (UPI)

O Przepowiadaniu Pogody Przez Meteorologów

"Znowu się pomylili! Zapowiedzi deszczu, a tu słońce praży na nasze parasole. . . . Zapowiedzi słońca, a marzniemy, jak lody w lodówce!"

Mowa oczywiście o meteorologach i ich pechowych przygodach z pogodą, przypominających tragicomiczny flirt mężczyzny o poczciwym lecz prostym sercu z kapryśną, okrutną i zupełnie niepoczytalną kobietką.

Są ludzie, którzy cierpią złośliwą satysfakcję z cudzego nieszczęścia.

Nie wiem, czy doktor Robert Glahn z amerykańskiej "Krajowej Służby Pogody" do nich należy, ale pozory przemawiają zdecydowanie przeciw niemu.

W wydanym ostatnio, nowym studium o pogodzie doktor ten wbił dosłownie nóż w zbolełe serca meteorologów, stwierdzając z makabrycznym naciskiem, iż badania pogody niewiele postąpiły naprzód w ostatnich 30 latach.

Gorzej jeszcze: dodaje on — niby mimochodem — że, gdyby jakiś hipotetyczny badacz pogody zamknął się w pokoju z zamurowanymi

"Jarmark Różności"

West Andersonville Neighbors Together organizuje 6 doroczny "jarmark różności," w sobotę, 24 sierpnia, w godz. od 8 rano do 4 po poł., przy Foster i Paulina w Chicago, 1700 West i 5200 North.

Obchód Święta Żołnierza Polskiego

SPK Koło Nr 15 uprzejmie zawiadamia, że 15 sierpnia przypada 65 rocznica "Cudu nad Wisłą," zwycięstwa Polski nad Rosją bolszewicką. Uroczystość odbędzie się w niedzielę, 18 sierpnia, w kościele św. Jacka. Msza św. o godzinie 12:30 w południe. Zaraz po Mszy św. akademii. W programie artystycznym wezmą udział Zygmunt Kossakowski i harcerze. Akompaniament Henryka Wawrzyszka. Główne przemówienie wygłosi Jan Krawiec, były naczelny redaktor "Dziennika Związkowego." Zapraszamy całą Polonię do wzięcia udziału w uroczystości, łącznie z uczestnikami I Wojny Światowej.

Organizację weterańską, społeczne i harcerskie proszone są o wystawienie pocztów sztandarowych. Będą podane: kawa i ciasto.

Kazimierz Iwanicki — prezes
Kazimierz Stawicki — sekretarz

Wieczór Dialogu o "Graffiti"

Jeżeli nie podobają ci się i masz dość "graffiti" na ścianach autobusów, pociągów, pomieszczeń szkolnych itp., weź udział w wieczorze dyskusyjnym, zorganizowanym przez Copernicus Foundation i Mathilde Jakubowski, asystenta gubernatora d/s etnicznych, który odbędzie się w poniedziałek, 5 sierpnia, w godz. od 7 do 9 wiecz., w Copernicus Foundation, przy 5216 W. Lawrence Ave.

Po informację proszę dzwonić — 793-5954.

Festiwal Sztuki i Rzemiosła

W dniu 24 sierpnia, w sobotę, odbędzie się 4 Doroczny Festiwal Rzemiosła i Sztuki, z którego dochód w całości przeznacza się na Augustana Center — placówki świadczącej na rzecz dzieci i dorosłych spóźnionych w rozwoju psychicznym i fizycznym.

Przedmioty sztuki i rzemiosła będzie można nabyć w cenie do 75 dol. Wstęp wolny.

CZYTELNIK MIESIĄCA

- Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
- Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów z datą stempla pocztowego nie później, jak 28 sierpnia b.r.
- Tylko oryginalne kupony będą brały udział w losowaniu nagród.
- Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy pierwszy piątek miesiąca.
- Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

SIERPIEŃ 1985

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto

Stan

Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA

**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢**Godzina "W"**

Dowództwo niemieckie przygotowane było na wybuch powstania. Donosili o tym agenci, wskazywał na to wzmógłony, gorączkowy wręcz ruch na ulicach stolicy. A jednak godzina "W" była dla Niemców zaskoczeniem.

Nawet pierwsze popołudniowe starcia, które mocno zaskoczyły powstaniu, bowiem wzmogły czujność niemiecką we wszystkich punktach, a nawet spowodowały przesunięcie poszczególnych oddziałów w punkty o większym znaczeniu strategicznym — jak np. obsadzenie Dworca Gdańskiego i linii kolei obwodowej — nie wydawały się gen. Stahelowi ni jego podwładnym niczym innym niż lokalnymi ru-chawkami bez większego znaczenia.

Na trzy godziny przed godziną "W", a więc o 14.00 doszło do starcia na Żoliborzu. Niemcy usiłowali zatrzymać tam transport broni jednego z oddziałów. W ciągu kilku minut walka objęła znaczny szmat dzielnic. Skutki były opłakane; Żoliborz został odcięty od pozostałych dzielnic, a następnie opuszczony przez oddziały AK.

Również w innych punktach miasta doszło do wcześniejszych starć — na Czerniakowie o 15.00, na Placu Napoleona o 16.00, w tym samym czasie na Okopowej i na ulicach przyległych do Placu Kerczego, a w pół godziny później w rejonie Hal Mirowskich i na Chocimskiej (Mokotów). Na Żoliborz wysłane zostały natychmiast siły policji Geibla, oraz wzmocnione oddziały lotników. W całej Warszawie posterunka okupacyjne przeszły w stan pogotowia bojowego.

Tak więc wybuch nie mógł Niemców zaskoczyć taktycznie, zaskoczył ich natomiast operacyjnie. Poczuli się w obcym, wrogim mieście bezradni i zdeorganizowani. Przeszli natychmiast do obrony oczekując nadejścia pomocy.

Również w mp. KG AK na Woli walki rozgorzały wcześniej niż planowano. Otóż około 15.00 zespół dowódcy rozlokował się w fabryce Kamlera przy ulicy Dzielnej. Osłonę KG stanowił pluton ze zgrupowania "Jeleń" pod dowództwem por. "Stolarza". 33 żołnierzy plutonu było uzbrojonych w 1 rkm, 1pm, osiem kb, 40 granatów obronnych niem., znaczna ilość "filipinek" i butelek zapalających.

O godzinie 16.10 do fabryki przybyła grupa żołnierzy Wehrmachtu, którzy mieli odebrać transport mundurów. Wywiązała się walka, która wkrótce przybrała bardzo poważne rozmiary, jako że pluton AK stawiał zdecydowany opór, a Niemcy otrzymali posiłki z fabryki Monopoli Tytoniowego, gdzie stacjonowało ponad 50 żołnierzy. Strzelanina zaalarmowała policję, która doszła w rejon fabryki Kamlera tuż przed godziną "W" kilkanaście samochodów z bronią maszynową.

Nieszczęśliwie pobliskie zgrupowanie Kedywu KG pod dowództwem "Radosława" nie mogło przybyć z odsieczą, bowiem było uwikłane w walkę w okolicy Hal Mirowskich. Gen. "Bór" i jego poczet został otoczony, ale Niemcy nie orientowali się kto znajduje się w zabudowaniach. Walka przedłużała się. Pluton "Jeleń" odpierał zacięte ataki aż do godziny 19.30, kiedy nadeszło oczekiwane przeciwwuderzenie grup uderzeniowych baonów "Zośka", "Parasol" i "Miotła". Ostatecznie bój wokół fabryki Kamlera zakończył się około 23.00.

O 17.00 ruszyło polskie natarcie na całym obszarze stolicy. Jak już powiedzieliśmy zaskoczenia nie było. Co więcej, skutkiem odcięcia poszczególnych dzielnic lub objęcia walką niektórych ulic i rejonów, znaczna część transportów broni, amunicji, sprzętu, a także samych żołnierzy nie dotarła na czas do oddziałów.

W wielu wypadkach nie można było dostarczyć broni bowiem albo została przejęta w walce przez Niemców, albo też na terenie magazynu zakwaterował się jakiś oddział nieprzyjacielski, albo aresztowany został magazynier...

Niemniej jednak, w huraganowym ataku, który przyniósł pierwsze poważne straty, zdobyto większą część miasta. Społeczeństwo Warszawy ogarnął szal radości. Ludzie plakali, śpiewali i modlili się na przemian. Ulice wyzwolonych części miasta pokryły się białoczerwonymi flagami, a do budowy barykad i

punktów werbunkowych zgłaszały się tysiące ochotników.

Oczywiście broń była nie dla wszystkich. Nawet w zmobilizowanych przed godziną "W" oddziałach było jej bardzo mało. Częstokroć plutony a nawet kompanie musiały obyć się jednym pistoletem czy wiązką granatów. Dlatego też ujawnione natychmiast władze cywilne kierowały ochotników do ochrony plot., ochrony ppoż., straży obywatelskiej, komitetów blokowych, warsztatów, ekip ratunkowych itp. Ludność przystąpiła spontanicznie do organizowania kuchni polowych, jadłodajni, szpitali. Bez nakazu, przymusu, apelu organizowało się spragnione odwetu na Niemcach społeczeństwo.

Niemiecki dowódca Warszawy, gen. Stahel pisał w raporcie: "Wygląd ulicy był dla osób niewtajemniczonych zupełnie niezmienny w stosunku do normalnych czasów, gdy nagle o godz. 16.30 w wielu punktach wybuchła strzelanina. Wiadomości o planowanym zamachu pochodzą od agentów i napłynęły na godzinę — pół godziny przedtem. Nie wyjaśniono, czy sygnał syreny, który rozległ się na pół godziny przed powstaniem miał z nim jakiś związek. Meldunki patroli, że wszędzie panuje spokój były i są bezwartościowe."

Rezultaty pierwszego natarcia, mimo wspomnianego już braku zaskoczenia i odcięcia Żoliborza, były znaczne. Największe obszary zostały wyzwolone w Obwodzie I "Śródmieście", z tym, że wewnątrz zdobytego terenu tkwiły pojedyncze, ufortyfikowane i zaciekle bronione poszczególne punkty oporu Niemców.

Obwód II "Żoliborz" nie mógł zapewnić sobie połączenia ze Śródmieściem skutkiem czego oddziały w tej dzielnicy i w Kampinosie pozostały w pierwszym okresie powstania na uboczu głównych działań.

Obwód III "Wola", na skutek fatalnego zbiegu okoliczności znalazł się w pierwszej linii walk. Na przedłużeniu bowiem ulicy Wolskiej wyładowywały się pododdziały dywizji pancerno-spadochronowej SS "Herman Goering" przerzucone na front wschodni z Włoch (gdzie zostały zresztą mocno nadwątlone przez oddziały II Korpusu pod Monte Cassino). Ich droga na przyczółek praski wiodła ulicą Wolską, następnie przez Plac Zamkowy i most Kierbedzia. Dlatego też od pierwszych chwil powstania o panowanie nad tą arterią rozgorzała walka najbardziej zacięta i ona też miała zadecydować o losach całego boju o Warszawę.

Obwód IV "Ochota" po załamaniu się natarcia na wszystkie ważniejsze obiekty niemieckie, przeszedł w większości do lasów.

Obwód V "Mokotów" nie został opanowany w całości. Pozostał niezdobyty szczególnie zaciekle broniony obszar dzielnicy policyjnej. Siły powstańcze, których jądro stanowił batalion "Pięść" Kedywu, przesunęły się w rejon Dolnego Mokotowa, gdzie utworzyły dobrze obwarowane lecz nie bronione ośrodki oporu.

Obód VI "Praga" wobec olbrzymiej przewagi nieprzyjaciela nie uzyskał wiele i przeszedł ponownie do konspiracji.

Obwód VII "Podmiejski" również nie odniósł sukcesów — rozkaz natarcia dotarł tu zbyt późno, a Niemcy byli zbyt silni.

Obwód VIII "Okęcie" nie został opanowany. W boju o lotnisko padło 120 ze 180 powstańców. Reszta wycofała się na Mokotów.

Tak tedy, mimo ogromnej przewagi technicznej i wojskowej niemieckiej, młody żołnierz powstańczy zdołał dokonać wielkiego czynu — znaczna część Warszawy, a zwłaszcza jej śródmiejskie dzielnice, zostały opanowane, a na wyzwolonym obszarze mogły natychmiast ujawnić się legalne władze Rzeczypospolitej Polski.

To i Owo

W restauracji "Nowa" w Leningradzie zorganizowano telefoniczną informację na tematy kulinarne. Przed wszystkimi świętami telefon dosłownie urywa się.

Najczęściej dzwonią kobiety; jeśli mężczyzna — to z reguły pyta o danie mięsne. Zainteresowania kobiet są szersze: przekąski, sałatki, napoje, pierwsze i drugie dania obiadowe, desery.

**WNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Czystą Wodę

(THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR) — Kongres może być bardzo blisko poważnego ustawodawczego osiągnięcia: przeprowadzenia poprawionego i ulepszanego projektu ustawy o czystej wodzie (Clean Water Act).

Gdy Izba Reprezentantów przyjęła swój poprawiony projekt, otworzyła się droga do wyrównania różnic między projektami Izby i Senatu, gdyż Senat też już przyjął swój projekt i tym samym różnice zostaną wyrównane w międzyizbowym Komitecie Konferencyjnym.

Akcja Kongresu w tej sprawie jest od dawna opóźniona. Wstępny projekt ustawy "Clean Water Act, 1972" wygaśnięcie 1981 r. Istniało zagrożenie ze strony prezydenckiego veto, gdyż administracja prez. Reagana uważa oba poprawione projekty, senacki i izbowy, za kosztowne. Ale całość zagadnienia ma pełne poparcie publiczne z uwagi na to, że ustawa posiada ważne zalety, jeśli chodzi o ochronę naturalnego otoczenia.

To publiczne poparcie przyczyniło się bardzo poważnie do opracowania i przeprowadzenia pionierskiego projektu ustawodawczego w interesie ochrony zasobów wód oraz naturalnego otoczenia we wcześniejszych latach 70-tych.

Jest godne ubolewania, że zabiegi o oczyszczanie powietrza, terenów ziemnych oraz wód ostatnio osłabły, gdyż zostały zmniejszone fundusze na te cele, a deficyt budżetowy utrudnia finansowanie tego typu projektów, które mają zaspokajać stanowe i lokalne potrzeby.

Jeśli chodzi o różnice między przedstawieniami Izby, Senatu i Białego Domu to wynikają one głównie z odmienności zdań na temat finansowania programów. Izba chce wydać na omawiane cele \$21 bilionów w okresie od 1986 do 1994 r. Senat skłonny jest do przyznania tylko \$9.6 biliona w okresie od 1986 do 1990 r. Administracja chce utrzymać przez cztery lata sumy po \$6 bilionów, a następnie zlikwidować programy oczyszczania wody.

Zainteresowani ochroną naturalnego otoczenia chroniący środowiska zadowoleni z wysokości przyznawanych przez Izbę sum, ale wola projekt senacki, gdyż jest silniejszy, jeśli chodzi o postanowienia w zakresie kontroli.

Krytycy administracji rządowej, szczególnie zaś "Environmental Protection Agency", wysuwają zarzuty, że administracja pod kierownictwem prez. Reagana zwolniła wysiłki na rzecz oczyszczania wód i powietrza, jak też opóźniła działania w tym zakresie.

Odnowiony projekt ustawodawczy, dotyczący oczyszczania obszarów kraju, jego wód i terenów ziemnych nadal jest popierany przez społeczeństwo i stąd jest ważny dla rozwoju i dobrobytu kraju. To też "Clean Water Act" powinien w nowym ujęciu stać się również obowiązującym prawem. Powinien też być odpowiednio finansowany.

**Muzułmańscy
Fundamentalisci**

Obserwujący sytuację polityczną na Środkowym Wschodzie przedstawiciele różnych ośrodków politycznych oraz zainteresowanych krajów silnie podkreślają ostatnio, że chociaż radykalni wyznawcy odłamu muzułmańskiego szczytów usiłują umocnić się na terenie Libanu, to jednak w innych krajach arabskich tzw. fundamentalisci znajdują się pod surową kontrolą.

Kontrola dotyczy przede wszystkim Tunisu i Algierii. Prócz tego Arabia Saudyjska trzyma w mocnym uchwycie fanatyków z Muzułmańskiego Braterstwa. Nawet Syria pozbyla się prawie całkowicie tego ostatniego wspomnianego środowiska.

W Kuwejcie, gdzie zyciwi przeprowadzili zamachy bombowe na ambasady krajów zachodnich, jak też usiłowali zamordować przywódców rządu, skrajnie nastawieni zamachowcy nie mogą liczyć na poparcie.

Mimo wszystko jednak nie należy niedoceniać muzułmańskich fundamentalistów, jak podkreślił tygodnik "US News & World Report".

Powstanie Warszawskie

W dniu dzisiejszym, 1 sierpnia, miało 41 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Było ono szczytowym punktem w pięcioletnich zmaganiach Kraju z okupantem niemieckim — było wyrazem zgodnej i nieugiętej woli uwolnienia Stolicy wysiłkiem bojowym żołnierza polskiego w przededniu zajęcia Jej przez wojska sowieckie.

W tym miesiącu, w jednym z weekendowych wydań "Dziennika," poświęcimy specjalną stronę Powstaniu.

Dziś, aby przypomnieć, przytaczamy "Rozkaz do Walki" wydany przez dowódcę Armii Krajowej oraz "przysięgę Żołnierzy AK."

ROZKAZ DO WALKI**ŻOŁNIERZE STOLICY!**

Wydalem dziś upragniony przez Was rozkaz do jawnej walki z odwiecznym wrogiem Polski — najeźdźcą niemieckim.

Po pięciu blisko latach nieprzerwanej walki, prowadzonej w podziemiach konspiracji, stajecie dziś otwarcie z bronią w ręku, by Ojczyźnie przywrócić Wolność i wymierzyć zbrodniarzom niemieckim przykładną karę za terror i zbrodnie dokonane na ziemiach Polski.

Dowódca Armii Krajowej
Bór

Warszawa, 1 sierpnia 1944 r.

POLACY!

Walka zbrojna o wyzwolenie Stolicy rozpoczęta!
Delegat na Kraj—Wicepremier Rządu Rzeczypospolitej i Przewodniczący Rady Jedności Narodowej w porozumieniu z Dowódcą Armii Krajowej zdecydowali wystąpić zbrojnie w dniu 1 sierpnia br.

Trzy dni walki z okupantem przyniosły nam wielkie sukcesy taktyczne i moralne.

Oddziały Armii Krajowej opanowały, łamiąc opór okupanta, większą część stolicy, wyzwalaając jednocześnie w duszach Polaków entuzjazm dla walki i wiarę w jej powodzenie.

Całe społeczeństwo polskie a przede wszystkim lud Warszawy śpieszy ofiarne z pomocą walczącym. Wszyscy podporządkowali się kierownictwu powstania, oddając do jego dyspozycji swe siły, wykazując dyscyplinę moralną i wysoką ofiarność w działaniu. Niejedną przeszkodę napotkamy jeszcze na drodze do zupełnego wyzwolenia, ale zespolone siły całego narodu polskiego, podporządkowane Rządowi polskiemu w Londynie, Krajowej Radzie Ministrów i Dowódcy Armii Krajowej, przezwyciężą je — tak, jak łamią dziś opór okupanta na ulicach Warszawy.

Masy ludu pracującego—chłopów, robotników, inteligencji walczą o Polskę demokratyczną, Polskę sprawiedliwości społecznej, Polskę ludzi pracy.

NIECH ŻYJE POLSKA NIEPODLEGŁA!Delegat na Kraj—Wicepremier Rządu
Rzeczypospolitej
Przewodniczący Rady Jedności Narodowej
Dowódca Armii Krajowej**PRZYSIĘGA ŻOŁNIERZY A.K.**

W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia, i przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski a o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich aż do ofiary mego życia.

f Przyjmuję cię w szeregi Żołnierza Wolności. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w ręku o odrodzenie Ojczyzny. Zwycięstwo będzie twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią.

Czekamy Ciebie . . .

*Czekamy ciebie, czerwona zarazo,
Byś wybawiła nas od czarnej śmierci,
Byś nam kraj przedtem rozdarłaś na ćwierci,
Była zbawieniem, witany z odrazą.*

*Czekamy ciebie, ty potęgę tłumu,
Zbydlęciałego pod twych rządów knutem,
Czekamy ciebie, byś nas zgnołtała butem
Swego zalewu i hasła poszum.*

*Czekamy ciebie, ty odwieczny wrogu,
Morderco krwawy tłumu naszych braci!
Czekamy ciebie — nie żebym cię spłacił,
Lecz chlebem witać na rodzinnym progu.*

*Żebyś ty wiedział, nienawistny zbawco,
Jakiej ci śmierci życzymy w podzięce,
I jak bezzilnie zaciśkamy ręce,
Pomocy prosząc, podstępny sprawco!*

*Żebyś ty wiedział, jak to strasznie boli,
Nas — dzieci WOLNEJ, NIEPODLEGŁEJ, ŚWIĘTEJ
Skuwać w kajdany łaski twej przekłetej,
Cuchnącej jarzmem wiekowej niewoli.*

*Żebyś ty wiedział, naszych dziadów kacie,
Sybirskich więzień ponura legendo,
Jak twoją dobroć kłąc tu wszyscy będą,
Wszyscy Słowianie, wszyscy twoi bracia.*

*Legła twa armia zwycięska czerwona
U stóp łun jasných płonących Warszawy,
I ścierwią duszę syci bólem krwawym
Garstki szaleńców, co na gruzach kona!*

*Czekamy ciebie — nie dla nas, żołnierzy,
Dla naszych rannych — mamy ich tysiące,
I dzieci są tu i matki karmiące
I po piwnicach zaraza się szerzy!*

*Miesiąc już mija od powstania chwili,
Ludziś nas czasem dział swoich totemem,
Wiedząc, jak ciężko będzie znowu potem
Powiedzieć sobie, że z nas znów zakpił.*

*Czekamy ciebie, ty zwlekasz i zwlekasz,
Ty się nas boisz i my wiemy o tym,
Chcesz, byśmy wszyscy tu legli pokotem,
Naszej zagłady pod Warszawą czekasz!*

*Nic nam nie zrobisz, masz prawo wybierać:
Możesz nam pomóc, możesz nas wybawić,
Lub czekać dalej i śmierci zostawić!
Śmierć nie jest straszną — umiemy umierać!*

*Ale wiedz o tym, że z naszej mogiły
Nowa się Polska zwycięska narodzi,
I po tej ziemi ty nie będziesz chodzić,
Czerwony władco rozbestwionej siły.*

Bezimiennie: z tomiku "Wiersze Powstania Warszawskiego"
1984



DZIAŁ KOBIEĆ



Moda "z ulicy". Jak widać tegoroczna moda letnia lansuje sukienki dłuższe do pół łydek. Jeśli są one wąskie, często mają "pęknięcia" lub są zapinane na guziki.

Mieczyki Kwiaty Lata

Mieczyki — gladiole należą do popularnych roślin ozdobnych, kwitnących od lipca do września. Ich efektowne, trwałe i kolorowe kwiaty, zdobią niemal wszystkie ogrody i mieszkania.

Nazwa mieczyk nadana została roślinie ze względu na charakterystyczny kształt liści, nazwa gladiolus oznacza to samo, pochodzi bowiem od łacińskiego słowa "gladiolus" — miecz.

Uprawiane odmiany mieczyków wyhodowane zostały przez krzyżowanie gatunków pochodzących z Afryki Południowej, gdzie rosną w stanie dzikim. Hodowlane odmiany w znacznej mierze tracą cechy charakterystyczne pierwotnych mieszkaniowców i dostosowały się częściowo do naszych warunków klimatycznych.

W gruncie nie wytrzymują ujemnych temperatur, dlatego podziemne ich części — bulwy muszą być wykopane przed nadejściem chłódów i przechowywane w pomieszczeniach.

Zarówno większe bulwy, tak zwane zastępcze, powstające w czasie wegetacji na bulwie macierzystej (która stopniowo marnieje w tym czasie), jak i drobne bulwki przybyszowe służą do rozmnażania mieczyków. Jest to tak zwane rozmnażanie wegetatywne, dzięki któremu nowo powstające rośliny powtarzają cechy odmianowe roślin maciek.

Bulwy wysadza się, a drobne bulwki wysiewa do gruntu w drugiej połowie kwietnia i na początku maja, gdy ziemia dostatecznie obesznie i ogrzeje się do temperatury około 10 stopni C. Bulwy sadzone w zimną i zbyt wilgotną ziemię łatwo gniją i są bardziej podatne na choroby.

Mieczyki powinny być uprawiane w miejscach słonecznych, bo zacienione wydają mniej kwiatów, są też drobniejsze i mają wiotkie łodygi.

Udają się na różnych glebach, ale najlepiej rosną i kwitną na zasobnych w próchnicę, w dobrej kulturze, dostatecznie wilgotnych, niekwaśnych. Na glebie lekkiej, piaszczystej, ale dobrze nawożonej kwitną wcześniej, a bulwy lepiej dojrzewają. Aby zapobiec chorobom, nie należy uprawiać mieczyków na jednym miejscu częściej niż co 4 lub 5 lat, trzeba też unikać stanowisk po roślinach podatnych na choroby wirusowe, głównie po pomidorach, ogórkach, fasoli, grochu, ziemniakach.

Mieczyki łatwo ulegają chorobom, toteż należy przed sadzeniem zaprawiać bulwy środkami chemicznymi. W tym celu usuwa się z bulw łuski okrywające, a także odrzuca i niszczy bulwy silnie porażone. Ze słabo zainfekowanych — wyrzuca się nożem chorą część. Trzeba

je jednak przetrzymać przez kilka dni, aby rany zaschły. Bezpośrednio przed sadzeniem moczy się bulwy (małe też) w specjalnym preparacie lub można też przez 30 minut (większe można dłużej) zastosować 0,5 procent roztwór nadmanganianu potasu.

Po przesuszeniu na powietrzu zaraz sadi się je do gruntu w rzędy co 25-30 cm, głębokość: 7-10 cm, zależnie od wielkości bulw i typu gleby. Na lepszych sadi się głębiej, na cięższych — płycej. Bulwy przybyszowe, drobne sieje się, nie zwracając uwagi na ich położenie, w rzędy co 20 cm, na głębokość 3-5 cm. Bulwy większe układa się pakami do góry.

Do zabiegów pielęgnacyjnych, poza nawożeniem głównym należy:

— podlewanie w razie suszy, zwłaszcza w okresie formowania się kwiatostanu. Wodę można dostarczać rzadziej, ale obficie, aby przesiąkała do 25-30 cm w głąb podłoża;

— odchwaszczanie z jednoczesnym płytkim wzniesieniem ziemi;

— kilkakrotna selekcja, w czasie której należy usuwać rośliny zakażone wirusem z przebarwieniami na liściach i kwiatach w postaci jaśniejszych lub ciemniejszych smug, cętek, plamek. Trzeba to robić ostrożnie, wybierając bulwę z otaczającą ją ziemią. Rośliny zakażone źle rosną, kwiaty wolno się otwierają i szybko więdną. Choroby wirusowe mogą w ciągu 2-3 lat całkowicie zniszczyć mieczyki, a nie ma na nie żadnych środków.

Jednostki Objętości i Ciężaru (Zamiana)
Jedna szklanka śmietany waży 25 dkg.
1 szklanka maki waży 12-14 dkg.
" cukru kryształ waży 16-18 dkg
" cukru pudru waży 12-14 dkg
" ryżu waży 16-18 dkg

1 łyżka maki waży 2 dkg
" masła waży 2,5 dkg
" soli waży 1 dkg
" kawy mielonej waży 0,5 dkg
" kakao waży 0,5 dkg
" herbaty waży 0,5 dkg

Porady Praktyczne

Żeby uszlachetnić niesmaczną kielbasę, trzeba ponacinać jej skórę, w nacięcia włożyć zmiażdżone jagody jałowca, owinać bardzo dokładnie folią aluminiową i przez godzinę wypieć w średnio gorącym piekarniku, po czym osączyć z tłuszczu i wody, który zachować jako smak na sos do wierzchni.

Śmietana do zupy nie zwarzy się, jeżeli dodamy do niej trochę słodkiego mleka i wymieszać.

W grudniu 1975 roku Harold Hancock. Z San Diego biegły księgowy poprosił agencję zatrudnienia o znalezienie mu pomocnika na okres wypełniania oświadczeń podatkowych. Agencja przysłała mu Eldeana Ericksona.

Erickson niezbyt wysoki, dosyć pulchny mężczyzna okazał się dobrym fachowcem. Poinformował Hancocka, że pochodzi z Omaha gdzie był biegłym księgowym. Powiedział także, że jest wdowcem gdyż żona jego zginęła w wypadku samochodowym. Cichy i spokojny Erickson zaprzyjaźnił się szybko z wszystkimi, których spotkał. Szczególnie z kobietami. Po kilku tygodniach pracy zaproponowano mu stałe zatrudnienie.

W klubie, do którego uczęszczał aby nauczyć się jak żyć samotnie, poznał przyjemną 40 letnią blondynkę. Nauczycielkę z dwójgim dziećmi. Pobrali się. Erickson był wspólnym ojcem dla dzieci.

W biurze wykazał się wiedzą na temat operacji giełdowych. W porze lunchu wpadał do biura miejscowego maklera giełdowego aby zainwestować pieniądze powierzone mu przez przyjaciół. W końcu lista jego "klientów" zawierała ponad 800 nazwisk.

Erickson spędził w San Diego osiem lat. 15 marca 1984 roku ucałował żonę w sypialni swego nowego domu, o wartości 300 tys. i wyszedł aby nie wrócić. Następnego dnia żona otrzymała od niego list. Przeproszał ją za to, że jest "złodziejem i oszustem". Zgodnie z ustaleniami FBI zainwestował tylko 120 tys. z 9,7 miliona pobranych w tym celu od różnych osób.

Erickson nie jest zwyczajnym oszustem. FBI poszukiwało go od 20 lat. Jego kariera kryminalna jest bardzo bogata. Erickson nie jest jego prawdziwym nazwiskiem. Naprawdę nazywał się Bernard Striar. Posługiwał się nazwiskami Erickson, Roth i Marlo. Przez ponad 40 lat żył w pięciu różnych miastach, z różnymi kobietami i rodzinami, za każdym razem znikając bez śladu, gdy zaczynał mu się palić grunt pod nogami.

Historia życia Striara jest bardzo typowa dla Ameryki. Jest on duchowym synem pewnych siebie mężczyzn XIX wieku, przemierzających kraj na wozach lub konno. Zmieniających miejsca zamieszkania, często uciekających przed przedstawicielami prawa. Wiele z jego żon opłakuje go do tej pory.

Bernard Striar urodził się w Nowym Yorku w roku 1924. Jego ojciec zarabiał na życie zbierając złom. Bernard skończył szkołę średnią w Bronxie i zaciągnął się do armii. Poślubił Ruth Sitrin i zajął się prowadzeniem sklepu należącego do jego ojca. Marzyły mu się jednak rzeczy wielkie. Podczas braku stali w okresie powojennym poinformował, że znalazł ją po 4, 5 centa za funt. Funt stali miał wtedy wartość 12 centów.

Przyrzekł osobom, które zainwestują pieniądze w jego przedsięwzięcie, 50 procent zysku. Po 18 miesiącach, Striar, który płacił swoim pierwszym klientom pieniądze pobranymi od swoich ostatnich ofiar, został aresztowany. Nawiń stracił w sumie 250 tys. dol., sumę jak na owe czasy niebagatelną.

Ofiary podniosły krzyk. Wiele z

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc!

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Zyciowi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Uzuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEĆ ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocy Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU.
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Portret Człowieka Pewnego Siebie

nich potraciło wszystkie swoje oszczędności. Jedną z oszukanych kobiet napisała do sędziego — "Nie miał dla nas miłosierdzia — ty też nie powinieneś mieć dla niego". Striar został skazany na pięć do dziesięciu lat pobytu w Sing-Sing.

Po wyjściu z więzienia przeniósł się wraz z rodziną, żoną i dwójgim, dzieci do Schenectady w stanie Nowy York.

Zgodnie z późniejszymi zeznaniami, Striar został aresztowany w Nowym Yorku za faszerstwo i uznany za niebezpiecznego, a następnie zamknięty w klinice psychiatrycznej szpitala stanowego w Mattewan. Potem spędził sześć miesięcy w więzieniu w Great Meadows. Po tej historii Ruth podjęła sobie żyły ale nie zmarła.

Striar przyznaje się także, że w roku 1961 spędził nieco czasu w szpitalu psychiatrycznym w New Jersey mniej więcej w tym czasie Ruth umarła na raka. Nasz bohater został aresztowany ponownie w 1962 przez władze New Jersey za puszczanie w obieg fałszywych czeków. Sprawę umorzono. Sumy na, które wystawiono czeki nie były duże. Za okoliczność łagodzącą uznano fakt śmierci żony Striara tuż przed wystawieniem przez niego fałszywych czeków.

Kilka miesięcy później, Striar, którego wyrzeka się rodzina dokonał małej zmiany nazwiska na Strair i wstąpił ponownie w związek małżeński. Jego żona była zdania, że ma on "czarującą osobowość".

Wkrótce właściciel tej "czarującej osobowości" został przyłapany na defraudacji pieniędzy należących do zakładu farmaceutycznego, w którym był zatrudniony. Zarząd firmy zgodził się nie wnosić formalnego oskarżenia o ile Striar zwróci zagarnięte pieniądze. W tym celu pożyczyl on pieniądze od krewnych swojej żony.

Następnie udało mu się uzyskać pracę w nowojorskiej firmie zajmującej się usługami z dziedziny księgowości. Wkrótce udało mu się namówić koleżankę z pracy aby sfinansowała jego podróż służbową. Pieniądzy nie oddał.

FBI twierdzi, że oszukał kobietę na 35 tys. dol. Pani Striar powiedziała później, że kobieta ta była tak współczująca jego niedoli (Striar wspominał na przebieg choroby psychicznej), że zrezygnowała z oskarżenia.

Na tym nie koniec burzliwych dziejów naszego bohatera. W niedługi czas po ostatniej historii udało mu się namówić ("czarująca osobowość") Eugene'a Goodman'a aby do spółki z nim utworzył biuro podróży.

W maju 1965 roku Strair zniknął, ale nie sam. Zabrał ze sobą pieniądze Goodman'a. W sumie 40 tysięcy.

Uplęnięto siedem miesięcy. W grudniu 1965 roku, Joe Carcione, zajmujący się dostawą warzyw do San Francisco zadzwonił do agencji aby przysłała mu kogoś, kto mógłby pomóc mu w sprawach podatkowych. Agencja przysłała mu Leslie Roberta Marlo.

Marlo — w rzeczywistości Strair — poznał kobietę starającą się o pracę u Carcione i po kilku miesiącach ożenił się. Młoda para kupiła dom w eleganckiej (i niezbyt taniej) dzielnicy San Francisco.

Marlo powiedział znajomym, że utrzymuje się z pisania scenariuszy telewizyjnych. W rzeczywistości wystawiał on czeki z dwóch kont należących do korporacji kontrolowanej przez jego pracodawcę Carcione.

Pewnego dnia w maju 1968 bank poinformował Carcione, że na koncie brakuje 100 tys. (dolarów a jakże). Marlo był na "chorobowym" do kilku dni. I oczywiście nigdy nie powrócił do pracy w firmie naiwnego Carcione.

Firma Best Fruit and Produce Co., która w wyniku działalności Striara straciła 400 tys. dol. ogłosiła bankructwo. "Wyobraź sobie" — powiedział jej właściciel — "jak to jest jednego dnia masz dobrze prosperujący interes i następnego okazuje się, że jesteś bankrutem."

Czy to już koniec? Ależ skąd! Następną odsłona. Jest październik roku 68. Jesteśmy w Ann Arbor w stanie Michigan. Elizabeth Barnes rozpaczliwie stara się ułożyć sobie i swojemu dziecku życie zrujnowane przez rozwód. W tym celu odwiedza kościół episkopalny. Jest zainteresowana prelekcją na temat samodzielnosci w życiu. Spotyka mężczyznę, który zwierza się jej, że jego żona zmarła na raka. Przedstawia się jako David Lou Roth.

Poznajecie? w rzeczywistości to Bernard Strair. Następnego dnia pukanie do drzwi i bukiet kwiatów wielkości mylniskiego koła. W czerwcu 1969 gdy zdecydowali pobrać się Elizabeth była już w ciąży.

Strair — Roth wydawał się być idealnym mężem i ojcem. Elizabeth była przekonana, że pracuje on dla Abbot Laboratories i zajmuje stanowisko w departamencie bezpieczeństwa firmy. Wkrótce po urodzeniu się dziecka wspomniały małżonkowie oświadczyć, że jest znużony swoją pracą.

W styczniu 1970 złożył podanie o zatrudnienie w Electrical Apparatus Co. Firma ta produkowała silniki. Pomimo, że jego życiorys zawierał nieprawdziwe dane (podał, że posiada dyplomy dwóch wyższych uczelni).

Striar rozpoczął zdobywać zaufanie swoich kolegów z pracy. Zaczął inwestować ich pieniądze. Firma zaakceptowała ofertę Striara, który zaproponował, że będzie odbierał z urzędu pocztowego jej korespondencję aby nadchodzące w listach czeki mogły być szybciej zamieniane na gotówkę.

Nasz bohater wpłacał niektóre czeki na konto, otwarte w pobliskim banku na nazwisko "David Roth — reprezentant firmy Electric Apparatus Corp."

W październiku 1972 roku jeden z pracowników biura podejrzewający innego pracownika o machinacje finansowe wezwał kontrolerów. Striar był tego dnia nieobecny w pracy. Powiedział, że musi odwiedzić chorą żonę do doktora. Następnie zniknął. Jak zawsze kolejna żona

otrzymała list z przeprosinami.

Kontrolerzy nie wykryli nadużyć popełnionych przez Striara. Dopiero w kilka miesięcy po bankructwie firmy Electric Apparatus Corp. stwierdzono, że Striar ukradł 100 tys. dol.

Przez wiele miesięcy pisał do żony i przysyłał jej czeki na 200 dol. W jednym z listów napisał — "Jestem złodziejem i szubrawcem. Nie chcę być, ale nie umiem położyć temu kresu. Zgłosiłbym się na policję ale byłbym już w więzieniu i raczej umrę niż znajdę się tam ponownie".

Pewnego dnia syn z poprzedniego małżeństwa pani Roth przyniósł do domu plakat FBI z podobizną Striara. Jest to jedyny zdjęcie męża jakie jest w jej posiadaniu. Nigdy nie starała się uzyskać rozvodu. "Kocham tego człowieka" — mówiła. Jesienią roku 1973 listy Striara przestały nadchodzić.

W grudniu 1975 Striar używający teraz nazwiska Eldean Erickson pojawił się w San Diego i rozpoczął przygotowywanie swojego największego i trwającego najdłużej oszustwa.

Pracując dla firmy Harold Hancock poznał Kathleen Henderspin 42-letnią szczupłą nauczycielkę, której małżeństwo rozpadło się. Ukoił jej samotność i zaopiekował się nią po operacji, której musiała się poddać.

Po 10 tygodniowym narzeczeństwie pobrali się. Dorosły syn Kathleen nie ufał swojemu ojczymowi.

Na nieszczęście zaufali mu jej przyjaciele. Nie tylko wydał im się ogromnie sympatyczny. Miał też złotą rękę do inwestowania pieniędzy. W roku 1980 otworzył własną firmę maklerską.

Po roku nauczył recepcjonistkę Barbarę Daskoski jak dokonywać operacji giełdowych i zarejestrował ją w National Futures Association (NFA) jako właścicielkę firmy Doncomm Inc. Commodity Futures Trading Commission zarzuciła Striarowi — Ericksonowi, że utworzył Doncomm posługując się osobą Daskoski gdyż sam nie mógłby uzyskać licencji. Na początku roku 1984, zgodnie z dokumentami przedstawionymi w sądzie, "dochody" Ericksona wynosiły 9,7 miliona dol.

NFA zainteresowała się gwałtownym wzrostem dochodów małej firmy i wyznaczyła kontrolę jej dokumentów na dzień 6 marca. Striar zabrał swoją żonę na przejażdżkę, podczas której powiedział jej "To było najlepszych siedem lat w moim życiu".

W dniu 5 marca Striar opuścił dom tłumacząc żonie, że udaje się do lekarza. W dniu 6 marca Daskoski otrzymała list. "Wydaje mi się, że nie da się tego inaczej ująć" pisał Striar. "Jestem złodziejem i oszustem. Nie ma pieniędzy nie ma inwestycji. Nie jestem nawet księgowym. Nazywam się Ben Striar i jestem dobrze znany FBI. Nie wiem jaka jest różnica między dobrem a złem. Nie mogę tak dalej żyć".

Kathleen Erickson została bez grosza przy duszy. "To okropne znać kogoś przez siedem lat i nie móc zrozumieć motywów jego postępowania. Nie chcę aby (Striar) skrzywdził więcej osób".

Bernard Striar prawdopodobnie już nikogo nie skrzywdzi — przynajmniej przez dłuższy czas. W dniu 1 stycznia FBI aresztowało go w Cincinnati, gdzie wraz z nową narzeczoną składał podanie o pracę na stanowisko księgowego.

Zarzucono mu dokonanie ponad 100 oszustw i 20 innych przestępstw. Jeżeli zostanie uznany winnym grozi mu kara więzienia do lat 600 oraz grzywna 2,1 miliona dol.

(Opr. E.U.)

Gallup o Kandydaturze George Busha

Przeprowadzone w połowie czerwca badanie opinii publicznej przez Instytut Gallupa wykazały, że w tym dalekim jeszcze do wyborów prezydenckich okresie — wiceprezydent George Bush otrzymał 53 procent głosów nominacyjnych GOP, gdy były przywódca republikanów w Senacie, Howard Baker, otrzymał 22 proc. i obecny przywódca GOP w Senacie, Robert Dole, otrzymał 18 głosów.

W kombinacji nominacyjnej przy braniu pod uwagę, trzech kandydatów, Bush, Baker i Dole, Bush otrzymał 58 procent, Baker 19 proc. i Dole 15 proc.

8,5 Funta Korniszonów

Przeciętnie każdy Amerykanin zjada rocznie 8,5 funta korniszonów.

LOOMIS FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION announces

MORTGAGE LOANS

Low rates on mortgages with 20% or more down. Long-term fixed rates. Call Loomis Federal Savings at 586-6900 and ask for our mortgage department for rates.



MÓWIMY PO POLSKU

Loomis Federal Savings
6350 W. 63rd Street/(312) 586-6900



Sankcje US Przeciw Płd. Afryce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)
stępow w likwidowaniu segregacji rasowej.

Tymczasowe porozumienie Izby i Senatu zakłada, że zakaz importowania złotych monet nie zostanie wprowadzony natychmiast, a prez. Reagan będzie mógł wycofać tę sankcję, jeżeli dojdzie do wniosku (a Kongres się z tym zgodzi), że zaniechana została polityka apartheidu w RPA. Oznacza to między innymi przyznanie czarnym pełnych praw politycznych.

Senat ustalił, że w okresie 18 miesięcy prez. Reagan będzie mógł na-

Arabia Saudyjska Zezwoliła Na Pielgrzymki

Rijad, Arabia Saudyjska (CSM) — Arabia Saudyjska cofnęła swoją decyzję o ograniczeniu liczby irańskich pielgrzymów odwiedzających Mekkę, święte miasto wg wiary islamskiej, położone w Arabii Saudyjskiej.

W reakcji na to, Iran zagroził, że w ogóle ograniczy pielgrzymki do Arabii Saudyjskiej na niedzielne "akcje przeciw islamowi".

Ograniczenie może oznaczać, że tylko 100 tys. Irańczyków będzie mogło brać udział w pielgrzymce zwanej Hadż, która jest zakończeniem sierpniowych ceremonii.

W roku 1984 w pielgrzymce tej uczestniczyło 155 tys. Irańczyków.

Burze i Ulewne Deszcze

(UPI) — Nad wschodnim rejonem kraju przeszły gwałtowne burze.

Ulewne deszcze, jakie nawiedziły rejon Nowej Anglii, zagrażają tu wystąpieniem powodzi. W rejonie Bostonu spadło ponad 4 cale deszczu.

Obfite opady zanotowano w śróde w innym rejonie kraju — w Nebrasce spadło w ciągu 75 min. 6½ cala deszczu. Gwałtowne burze wystąpiły także w północno-zachodnich stanach, na wybrzeżu Pacyfiku.

Ostrzeżenia przed możliwością wystąpienia powodzi wydano w kilku powiatach stanu Massachusetts.

Nad Filadelfią przeszły trąby powietrzne. W czasie burzy rozbił się tu mały samolot prywatny. Pilot zginął.

Amerykańsko- Egipskie Manewry

Kair (NYT) — Egipskie i amerykańskie jednostki wojskowe wezmą udział w manewrach wojskowych w powietrzu, na morzu i lądzie w przyszłym tygodniu.

W czasie ćwiczeń wojskowych przewidziane jest bombardowanie prawdziwymi pociskami. Manewry rozpoczną się w niedzielę. Rzecznik prasowy, płk. Mimish Hussein poinformował na konferencji prasowej, że w ramach manewrów pod kryptonimem "Bright Star 85" odbędą się pozorowany desant w okolicach Aleksandrii, pozorowany atak na pozycje strategiczne i obiekty powietrzne, oraz ostrzał artyleryjski i czołgowy na pustyni.

Ostatnie wspólne manewry wojskowe USA i Egiptu odbyły się w roku 1983. Obecne manewry, jako trzecie z kolei, były planowane od prawie dwóch lat.

Przedstawiciel Egiptu oświadczył, że ćwiczenia wojskowe zostały zorganizowane na prośbę Egiptu a żołnierze amerykańscy "opuszczają Egipt zaraz po ich zakończeniu".

Były Gestapowiec

Uwolniony Od Zarzutów
Hamburg, Niemcy Zachodnie (UPI) — Wyrokiem sądu został uwolniony od zarzutów były gestapowiec Harri Schulz, który oskarżony był o zamordowanie, w okresie II Wojny Światowej, trzech Żydów oraz o udział w zabijaniu jeszcze innych więźniów, transportowców do obozu śmierci w Oświęcimiu.

Proces Schultza trwał 15 miesięcy. Sąd orzekł, iż strona oskarżająca nie potrafiła z całą pewnością dowieść winy oskarżonego.

Dnia 2-go sierpnia o godz. 7 Wiecz. w kaplicy Ojców Jezuitów (4105 N. Avers), w pierwszej rocznicę śmierci odbędzie się msza św. za duszę

Ś.P.
**Bronisław
Gliński**

Janusz, syn i rodzina w Polsce

łożyć wszelkie sankcje włącznie z zakazem nowych inwestycji i importu rudy uranowej i węgla. Natomiast Izba ustaliła, że okres ten może trwać do 12 miesięcy, a potem prez. Reagan będzie miał wolną rękę, jeśli chodzi o nałożenie sankcji, przy czym musi nałożyć przynajmniej jedną.

Zarówno Senat jak i Izba uzgodniły, że banki amerykańskie nie będą udzielały pożyczek rządowi RPA, że Stany Zjednoczone nie będą sprzedawały urządzeń komputerowych, które mogą być wykorzystywane do wzmocnienia polityki apartheidu, oraz nie będą eksportować amerykańskich urządzeń nuklearnych.

"New York Times" podał wczoraj, powołując się na źródła bankowe, że Chase Manhattan Bank wstrzymał udzielanie nowych pożyczek dla prywatnych przedsiębiorców w RPA i zamierza odmówić wznowienia istniejących już umów pożyczkowych.

Suma pożyczek, jakie udzielił Chase Manhattan Bank, przypuszczalnie nie przekracza \$500 mln, ale jest to trzeci, co do wielkości bank w kraju i można spodziewać się, że będzie on wywierał presję na inne banki amerykańskie, by postąpiły w ten sam sposób.

Jeżeli chodzi o pożyczki udzielane rządowi RPA, to Chase Manhattan Bank i szereg innych banków amerykańskich wstrzymało udzielanie pożyczek około 7 lat temu.

Wracając do projektu ustawy o pomocy dla zagranicy — jest to pierwszy przyjęty projekt od roku 1981 i wskazuje na zmianę stanowiska części Kongresu, ponieważ zakłada pomoc dla antykomunistycznych partyzantów. Nie wyklucza powstania w Nikaragui, Kambodży i Afganistanie. Projekt ten daje także możliwość udzielenia pomocy partyzantom w Angoli, którzy prowadzą wojnę od 9 lat.

Nieustępliwa Margaret Thatcher

Londyn (CSM) — Premier W. Brytanii, Margaret Thatcher zamierza wprowadzić podwyżki płac dla wyższych rangą przedstawicieli rządu, mimo że posunięcie to jest uważane za kontrowersyjne i jako takie zostało odrzucone przez Izbę Lordów w Parlamencie brytyjskim, co było porażką dla rządu konserwatywistów.

Izba Lordów skrytykowała tzw. "bezwzględne wprowadzanie" podwyżek w kontekście prowadzonej przez nich "polityki mającej na celu ogólne dobro publiczne". Pięciu przedstawicieli Partii Konserwatywnej głosowało przeciwko propozycji rządowej a wielu wstrzymało się od głosu.

Skażone Wino z Austrii w Pensylwanii

Harrisburg, Pa. (UPI) — The State Liquor Control Board podała do wiadomości, iż ze sklepów Pensylwanii usunięto znalezione tam gatunki wina austriackiego, skażonego glikiem.

Według oświadczenia rady rozpoczęto również badania win niemieckich.

Substancja, o której mowa została znaleziona najpierw w dwóch gatunkach wina austriackiego: Ruster Trockenbeerenauslese 1979 i Ruster Eiswein Traminer Auslese 1978.

Przypuszcza się, że mogła ona być dodana do tanich win na celu uczynienia ich słodszy i łagodniejszymi.

Klienci, którzy zakupili tego rodzaju wina mogą zwracać je do miejsca zakupu i uzyskać zwrot pieniędzy.

Zalety Dużych Samochodów

Specjaliści amerykańscy — jak podaje prasa — przebadali 104 modele samochodów, które pojawiły się na tamtejszym rynku w ciągu ostatnich trzech lat. Celem badań było ustalenie, które z tych samochodów zapewniają największe bezpieczeństwo kierowcy i pasażerom.

I cóż się okazało?
Za najbezpieczniejszy uznano Oldsmobile-98, tuż za nim plasuje się Mercedes-300 SD, zaś na końcu listy znalazły się Dodge-Colt i Nissan-Pulsar.

Badania te raz jeszcze potwierdziły znaną od dawna prawdę: duże samochody są w razie wypadku o wiele bezpieczniejsze niż małe.



MOSKWA — Michail Gorbaczow wymienia uścisk dłoni z sekretarzem generalnym Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cuhnaem podczas spotkania w Kremlu. (UPI)

Wielki Pożar Toru Wyciągowego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

parzeń, lekkich ran. Jeden strażak złamał nogę, kilku innym udzielono pomocy w pobliskich szpitalach, ponieważ wystąpiły u nich objawy zacażenia.

W chwili gdy zawałił się dach trybuny, większość strażaków walczyła z ogniem już około 10 godzin. Byli on wyczerpani, mokrzy od potu, pokryci sadzą i popiołem.

Poświęcenie strażaków okazało się jednak próżne. Szalejący ogień strawił wszystko, nawet trawę porastającą tereny. Zdołano jednak uratować konie wyciągowe.

Nie wiadomo jeszcze co było przyczyną pożaru. Stanowy Wydział Ochrony Prawa rozpoczął już dochodzenie w tej sprawie. Tor wyciągowy był

Skandal w Chinach

Pekin (UPI, ST) — W Chinach wybuchł wielki skandal, w którym zamieszane są władze rządowe oraz partia komunistyczna. Skandal określany jest jako afera bez precedensu.

Władze podały do wiadomości, że w wyniku serii przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że miejscowi funkcjonariusze na wyspie Hainan (u południowego wybrzeża Chin) — korzystając z przywilejów wolnego od cła portu — inicjowali tworzenie prywatnych firm, importując dzięki nim z zagranicy różne towary, które później sprzedawali na terenie Chin z zyskiem.

Skandal został ujawniony przez specjalną komisję dyscyplinarną partii komunistycznej i przygotowany dla centralnego komitetu partii oraz rządu.

Raport ujawnia, że skandal wybiega poza obrębem wyspy Hainan i może osiągnąć niektórych przedstawicieli władz w Pekinie.

Dochodzenie wykazało, że filie banków na wyspie Hainan pobierały nielegalne opłaty za udzielanie pożyczek. Łącznie przyznano pożyczek na sumę 4.2 bil. jenów (około 1.5 bil. dol.). Pożyczki na około 2 bil. jenów nie zostały do tej pory spłacone.

Większość uzyskanych z pożyczek pieniędzy przeznaczona była na zakładanie prywatnych przedsiębiorstw.

Prezydent Tanzanii Rozwiązał Parlament

Dar-es-Salaam, Tanzania (NYT) — Prezydent Julius K. Nierere rozwiązał Parlament w Tanzanii, by przygotować grunt do wyborów zaplanowanych na grudzień. Nierere, który od 24 lat stoi na czele Tanzanii przechodzi na emeryturę, by na stanowisko prezydenta mógł wejść ktoś młodszy.

"Będę służył w dalszym ciągu Tanzanii całym swoim sercem i w miarę możliwości" — oświadczył prezydent podczas pożegnania przemówienia w Parlamencie.

Cudzoziemcy Opuścili Ugandę

Busia, Kenia. (UPI) — Około 300 cudzoziemców, których niedawne wypadki zaskoczyły w Ugandzie, przybyło dziś do Kenii. Wśród nich znajduje się co najmniej 60 Amerykanów.

Wszyscy, którym udało się wydostać z Ugandy, wyrazili radość, że znajdują się w Kenii. Wielu oświadczyło, że powróci do domów i nie ma zamiaru wracać do Ugandy.

Władze Ugandy zorganizowały konwój, składający się z około 100 pojazdów, którym dyplomaci zachodni, członkowie agencji ONZ oraz ich rodziny, przybyli do Kenii.

jednym z głównych źródeł dochodu stanu Illinois. Straty spowodowane pożarem mogą stać się przyczyną poważnych problemów ekonomicznych dla stanu i dla miejscowości Arlington Heights.

Dochody uzyskiwane z zakładów o wynik wyciągów konnych osiągały dziennie brutto \$1.5 mln, a stan Illinois otrzymywał 7% od dziennego utargu.

Tor wyciągowy w Arlington Heights zbudowano w 1927 r. W wyciągach na tym torze brały udział najwspanialsze konie ostatniego półwiecza.

Właściciele toru, władze stanowe i władze lokalne Arlington Heights zastanawiają się gdzie zorganizować wyciągi, które pozostały jeszcze do końca tego sezonu, tj. do dnia 30 września.

Najbardziej problematyczny jest w chwili obecnej wielki wyciąg pn. "Budweiser-Arlington-Million", który miał się odbyć 25 sierpnia. Ten odbywający się co 5 lat międzynarodowy wyciąg stał się prawie tak samo prestiżowy jak wyciągi pn. Triple Crown.

W piątek odbędzie się narada władz stanowych i zarządu toru wyciągowego, podczas której nastąpi dyskusja, poświęcona ewentualnemu kontynuowaniu wyciągów i utrzymaniu dopływu dochodów dla Illinois i Arlington Heights.

Propozycja Braterskiej Współpracy

Tokio (CST) — Korea Północna zaproponowała władzom w Seulu swój udział w organizacji Letnich Igrzysk Olimpijskich w roku 1988.

Komuniści z północy swą rolę widzą przede wszystkim w nakłanianiu krajów, które chciałyby zbojkotować igrzyska, do odstąpienia od takowego zamiaru.

Wicepremier Korei Północnej określił wybór Seulu — na miejsce igrzysk jako "naruszenie podstawowych idei i pryncypiów olimpijskich", które zakładają udział wszystkich bez dyskryminacji.

Zaproponował jednocześnie, by zmienić nazwę igrzysk roku 1988 na "Olimpiada koreańska" lub "Olimpiada Pheniańsko-Seulska" i rozgrywać część konkurencji po jednej a część po drugiej stronie granicy.

Taki krok mógłby, zdaniem tow. Czong Jun Dzi, "rozwiązać nieporozumienia pomiędzy dwoma państwami koreańskimi i wspomóc dialog prowadzony na wielu płaszczyznach."

Zamach Na Posła Indyjskiego

New Delhi. (ST) — Dwóch napastników dokonało wczoraj zamachu na życiu sprzymierzeńca politycznego premiera Rajiva Gandhiego. Zastrzelony został młody członek parlamentu Indii, 34-letni Lalit Maken.

Maken otrzymał pierwsze ostrzeżenia oraz pogróżki już przed dwoma miesiącami. Dwaj napastnicy, którzy zbiegli na skuterze, zatrzelili również żonę posła oraz jeszcze jednego mężczyznę.

Władze postawiły w ostatnim czasie w pobliżu oficjalnej rezydencji Makena strażę. Dom rodzinny posła, mieszkający się w przemysłowej dzielnicy, zachodniej części New Delhi, nie był jednakże chroniony. Maken udawał się wczoraj rano, na spotkanie ze swymi wyborcami i członkami Partii Kongresowej.

Świadkowie oświadczyli, że napastnicy dokonali zamachu w momencie, gdy Maken wyszedł ze swego domu i kierował się do samochodu.

Propozycja Korei Północnej

Penmudżam, Korea (UPI) — Korea Północna zaproponowała zredukowanie ilości broni i liczby strażników wojskowych w rejonie pokojowej strefy, w okolicy Penmudżamu.

Propozycja została przedstawiona na 429 z kolei spotkaniu Koreańskiej Wojskowej Komisji Rozejmowej, w skład której wchodzi delegaci z doświadczenia ONZ (w którym główną rolę odgrywają Stany Zjednoczone) oraz przedstawiciele Korei Północnej.

Dowódca północnokoreańskiej armii, gen. Lee Tae Ho oświadczył, że "dobrym znakiem" jest fakt zaangażowania się w pertraktacje na trzech frontach między Koreą Północną i Południową od jesieni ubiegłego roku.

Lee przedstawił 4-punktową propozycję, której głównym celem jest "zwiększenie bezpieczeństwa i usunięcie broni" z okolic Penmudżamu.

Oto punkty tej propozycji:
— obydwie strony powinny zlikwidować wszelkie wojskowe instalacje i posterunki w strefie zdemilitaryzowanej, gdzie znajdują się kwatery Komisji Rozejmowej;

— każda ze stron powinna zredukować liczbę personelu zatrudnionego w charakterze służby bezpieczeństwa

3 Ofiary Wybuchu

(CT) — W śródmieściu Teheranu nastąpił we wtorek wybuch ukrytej w budce telefonicznej bomby. Eksplozja spowodowała śmierć 3 osób. Kilka innych zostało rannych.

Radio irańskie podało, że sprawcami podłożenia bomby są "najemnicy imperialistów".

Wybuch nastąpił wkrótce po tym, jak przywódca Iranu Ruhollah Chomeini wezwał naród do udziału w zapowiadzianych na przyszły miesiąc wyborach prezydenckich.

Relikwie Bł. Brata Alberta

Dwa dni trwały w Krakowie uroczystości przeniesienia relikwii błogosławionego Brata Alberta.

Pierwszego dnia trumnę z doczesnymi szczątkami Adama Chmielewskiego procesja przeniosła z kaplicy sióstr albertynek do kościoła pw. Dobrego Pasterza, gdzie po mszy św. aktorzy krakowscy zaprezentowali montaż poetycki o Bracie Albercie.

Drugiego dnia relikwie przeniesiono do nowego kościoła "Ecce homo" pw. Błogosławionego Brata Alberta, gdzie mszę św. koncelebrował i homilię wygłosił kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski.

Relikwie umieszczono w ołtarzu świątyni. Wcześniej w prezbiterium kościoła zawieszono słynny obraz "Ecce homo", namalowany przez Adama Chmielewskiego, o czym informowaliśmy w "DP".

Izrael Dostarczy Broń Chinom

Londyn (UPI) — "Jane's Defense Weekly" podał do wiadomości, iż zakończyły się rozmowy Izraela i Chin w sprawie dostaw broni. Eksport Izraela w tej dziedzinie wzrósł w ciągu ostatnich dwóch lat o 20%. W tym roku zamknięcie się on sumą sięgającą 1,2 mld dol.

Kilka tygodni temu delegacja Izraela odwiedziła po raz pierwszy Chin. Władze nie podały dokładnych warunków umowy z Chinami, choć ujawniono, iż eksport do tego kraju wyniesie około ¼ ogólnej sprzedaży Izraela.

Według doniesień, Izrael jest 10 z kolei eksporterem broni w świecie.

W innym artykule, magazyn stwierdza, iż Chiny są zainteresowane umowami handlowymi z Zachodem, w celu poprawy swego uzbrojenia; chcą one zmniejszyć sprzęt używany przez armię wyzwolenia narodowego.

Panuje opinia, iż Chiny są niezwykle wymagające jeśli chodzi o zakupywany towar i w wielu wypadkach trudno jest innym krajom osiągnąć z nimi ostateczne porozumienie.

Raport w Sprawie Katastrofy w Bhopal

Washington (UPI) — Raport opracowany przez międzynarodową organizację związków zawodowych International Confederation of Free Trade Unions podaje, że katastrofa, jaka wydarzyła się w grudniu ub. roku w Bhopal — mogła nie nastąpić, gdyby zastosowano środki bezpieczeństwa. Jak wiadomo — w wyniku ułotnienia się trującego gazu z zakładów firmy Union Carbide w Bhopal (Indie), straciło życie co najmniej 1,700 osób.

we własnym sektorze do 30 osób, czyli o 35;

— obydwie strony powinny zmniejszyć ilość broni, którą dysponują strażnicy w rejonie siedziby komisji, strażnicy powinni być uzbrojeni tylko w pistolety;

— obydwie strony powinny wybrać wspólną grupę obserwatorów, których zadaniem byłoby przestrzeganie porozumienia.

Charles F. Horne, były admirał US Navy i zasłużony delegat ONZ-owskiej komisji, przyrzekł formalną odpowiedź na propozycję Korei Północnej.

Kim Dae Jung w Areszcie Domowym

Seul, Korea Południowa. (UPI) — Policja umieściła w areszcie domowym jednego z tutejszych działaczy aby uniemożliwić mu uczestnictwo w obradach Nowej Koreańskiej Partii Demokratycznej.

Zdaniem działacza, Kim Dae Junga takie posunięcie "odzwierciadla intencje rządu, mające na celu mieszanie się w wewnętrzne sprawy: dużej partii opozycyjnej".

Rząd Korei Płd. zabronił Kimowi przyjmowania członkostwa w jakiegokolwiek partii, ze względu na uznanie go winnym, zorganizowania powstania w Kwanju, w 1980 r.

Podstawą śródogodowego aresztu domowego był zarzut "nielegalnej działalności politycznej" Kima.

Dan Rostenkowski Na Temat Reformy Podatkowej

Washington. (CT) — Kong. Dan Rostenkowski, przewodn. izbowego komitetu środków i sposobów, oświadczył we wtorek, że Kongres wprowadzi w życie — w celu zmniejszenia deficytu — podwyżkę podatków.

Rostenkowski dodał, że komitet jego będzie się starał wprowadzić więcej ulg dla średniej klasy podatników, stosując jednocześnie pewne modyfikacje w propozycji podatkowej, polegającej na reformie obecnego systemu podatkowego.

Przemawiając w czasie spotkania w National Press Club, Rostenkowski powiedział, że "Prezydent nie ma praktycznie żadnego innego wyjścia, jak wprowadzić podwyżkę podatków."

Rostenkowski nie podał wprawdzie konkretnej daty wprowadzenia w życie podwyżki podatków, oświadczył jednakże, że nastąpi to krótko po tym, jak zatwierdzona zostanie reforma podatkowa i więcej funduszy ulegnie opodatkowaniu.

Komitet, którego Rostenkowski jest przewodniczącym, rozpocznie pracę nad reformą podatkową we wrześniu.

Przeciwko Filmom Porno w TV Kablowej?

Washington (CST) — Kongres Stanów Zjednoczonych rozpoczął walkę z pornografią "przez telefon" i tzw. filmami tylko dla dorosłych, pokazywanymi przez stacje telewizji kablowej.

Nasi prawodawcy twierdzą, że w/w rodzaje pornografii stanowią największe zagrożenie dla moralności dzieci amerykańskich.

Senatorzy Jessi Helms (R.-N.C.) oraz Jeremiah Denton (R.-Ala.) wytoczyli "wojnę" przeciwko rozmowom telefonicznym o charakterze seksualnym i — takimż — programom telewizyjnym.

Sen. Denton, członek Komitetu Prawniczego Senatu, rozpoczął przesłuchania w sprawie proponowanej nowej ustawy, w myśl której przestępstwem federalnym byłaby na przykład bezpośrednia rozmowa na tematy seksualne przez telefon, nawet jeśli prowadzona byłaby przez małżeństwo. Za tego typu przestępstwo karano by grzywną do 50 tys. dol. i więzieniem w wymiarze do 7 lat.

Adwokaci, specjaliści od prawa cywilnego utrzymują, iż proponowana ustawa naruszyłaby prawa, gwarantowane każdemu obywatelowi amerykańskiemu Pierwszą Poprawką do Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Wycieczka Do Obozu w Yorkville

Tow. Kadetów Białego Orła Gr. 1377 ZNP urządziła wycieczkę do Obozu chigagoskich Okręgów Związku, w nadchodzącą niedzielę, 4 sierpnia.

Prosimy członkinie i członków o wzięcie udziału.

C. Krupa, prezes
M. Sobczyk, sekr. prot.



WASHINGTON—Ośrodek dowodzenia budynku Pentagonu. (UPI)

Kierowca Skradzionego Samochodu Sprawcą Śmierci Pary Małżeńskiej

W miejscowości Addison doszło w poniedziałek do czołowego zderzenia aut, w wyniku którego zabita została para małżeńska—35-letni John i 32-letnia Terrie Karales, mieszkańcy New Lenox.

Przyjacieli zabitych oświadczył, że małżeństwo Karales udało się w poniedziałek wieczorem do Addison, aby wziąć udział w spotkaniu reklamującym.

Policja podała, że w auto Karalesów, uderzył z przodu samochód (fur-

cym nabycie letniska. gonetka). Jak okazało się później, samochód ten był skradziony. Przy- puszczalnie kierowca sądził, że jest ścigany przez policję.

Auto policyjne, jadące za nim, je- chało jednakże w innym kierunku.

Kierowca pozostawił rozbity samo- chód i zbiegł pieszo. Policja poszu- kuje kierowcy.

Policja otrzymała pewne informac- je na temat sprawcy wypadku. Jest nim biały mężczyzna w wieku lat około 20, z długimi włosami. Miał on "jeansy" oraz niebieskiego koloru bluzę.

Samochód, który uderzył w auto małżeństwa Karales, został skradziony 19 lipca z firmy Fencil-Tufo w Glen- dale Heights.

Karales osierocili dwóch synków —9-letniego Johna oraz 6-letniego Franka.

Crafts Now



7256

Pop it over your head, button the new way at the sides and go. Crochet vest in lacy shell stitches with popcorns of synthetic worsted. Pattern 7256: directions, Sizes 10-12; 14-16 included. \$3.00 for each pattern. Add 65c each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Ad- dress, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150 plus designs. \$2 + 50c p & h. Books \$2.50 + 50c each p & h. 135-Dolls & Clothes On Parade 128-Envelope Patchwork Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 113-Complete Gift Book

Alice Brooks CRAFTS

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNIE I NIANKI z zamieszkaniem lub bez Duże zarobki jeżeli prowadzicie auto zaplata jest wyższa. Angielski wyma- gany. Obecnie mamy dużo wolnych miejsc. Dzwonić do Dean. 998-1071

\$300 A WEEK Live-in nurse's aide. Free room and board and all household privi- leges. Must be active, mature with good skills. Must speak English and be able to drive.

CALL AFTER 1 P.M. 545-5781 736-6259

FULL-TIME baby sitter needed weekdays. Must be experienced and reliable. Must speak English. Call after 6 p.m. 929-0389.

GOSPODYNI domowa z zamiesz- kaniem. Dzwonić w j. angielskim. 272-1871.

GOSPODYNI, opiekunka do dziec- ka. Zamieszkać 275-0168.

SUPPORT MARCH OF DIMES

THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED manicurist, pedi- curist wanted. 441-8778 or 674-2101.

POTRZEBNA barmanka. Dzwonić od 9 rano do 2 po południu. Tel.: 545-7072.

POTRZEBNA KUCHARKA 6 dni w tygodniu, za miastem, ze swoją transportacją. Glendale Heights. 351-6606

EXPERIENCED secretary/recep- tionist. Des Plaines Financial Ser- vice Office. 827-2200.

★ Praca

LIFT TRUCK MECHANICS L.P. gas or electric exp. Good starting wages & fringe benefits. **LIFT TRUCK CORP.** 1240 W. Randolph St., Chgo. Larry 243-4422

WAREHOUSE ASSISTANT Must speak English. Some know- ledge of warehousing and Butcher Block Tables. Steady job. Good pay. Company benefits, paid vaca- tions.

ALSO NEED CARPENTERS. 276-1770

WOODWORKERS Experienced in Wood Finishing and Spraying on Clocks and Stands. Call: 642-0946 Eves: 267-7324

Literary adviser and critic. Writes articles, short stories, movies and literatures, reviews for various Polish language publication, reviews places, movies and books produced in United States, Poland and Eur- ope, translates some English to Pol- ish and Polish to English. Must speak, read and write Polish. 40 hours per week, \$22,000 per year. Masters degree in film or literature major field study. No training nec- essary. 3 years experience or 3 years related experience as journal- ist or film critic. Take this ad to any Illinois job service—local office. References #131067-M.

PRESS BRAKE

Experienced at set-up and oper- ate. Must be able to work from blueprints, must have own tools. previous job shop exper- ience preferred. Excellent bene- fit program including profit sharing.

APPLY TO ALKCO MFG. CO. 11500 W. Melrose Ave. Franklin Park

DOŚWIADCZONY KRAWIEC—KRAWCOWA Do poprawek krawieckich. Podział zysków (profit share), płatne wakacje. Dogodne godziny—wołimy na pełen etat. Telefonować w jez. ang. 968-0404

HERBERT'S MEN STORE 5123 Main Street, Downers Grove

POTRZEBNY KUCHARZ Minimum 2 lata doświadczenia. Musi znać trochę j. ang. 927-2148 w j. ang. i pytać o Kathy.

JANITOR MAINTENANCE

Some English necessary. Mechanical skills helpful. Apply in person **HOSPITAL LAUNDRY SERVICES** 2500 W. Addison Chicago

★ Praca

POTRZEBNA OSOBA Do naprawiania elektronicz- nych gier "Video" Pytać o Mark 342-4422

GOVERNMENT JOBS \$15,000-\$50,000/yr. possible. All occupations. Call 805-687-6000 Ext. R-9225 to find out how.

PRINTING—PRESSMAN Printing center located in St. Char- les seeks experienced AM 1250 oper- ator. Experience with color impor- tant. Good salary and benefits. Call Mr. Gardner Mon. thru Fri. 9:30am-5pm. 584-7383

TOOL AND DIEMAHER in metals. 5 years experience. Apply in person. Must speak English.

RELIABLE PERFORATING CO. 5895 N. Rogers, Chicago

★ Praca Męska

Potrzebny mężczyzna z doświad- czeniem do naprawy karoserii. Mu- si mieć własne narzędzia.

728-7860 JANITOR — School. Southside. Experienced. 436-5144.

Potrzebny blacharz i lakiernik Minimum 2 lata doświadczenia w USA.

Tel.: 227-1335

POTRZEBNY DOBRY BLACHARZ SAMOCHODOWY Dobre wynagrodzenie. **WESTERN OLDSMOBILE** 3645 N. Western 281-2157

PORTIER/"JANITOR" Producent odzieży zatrudni mężczyznę w średnim wieku Musi mówić po angielsku i rozumieć język angielski. Firmowe świadczenia. Dogodna miejska komuni- kacja. Telefonować w języku angielskim — prosić Leon. 829-3600

JANITOR To clean office and shop. 40 hour week. Full company benefits. Ex- perience preferred. Ask for Larry. **LIFT TRUCK CORP.** 1240 W. Randolph Street Chicago 243-4422

POTRZEBNI DEKARZE (ROOFERS) Minimum 2-3 lata doświadcze- nia przy dachówkach (singles). 282-3268

ZATRUDNIĘ stolarza z doświad- czeniem w USA. 286-2967

FREZER "full Time" lub "part-time" może pracować sobotę i niedzielę 1331 S. Laramie Cicero, Illinois

POTRZEBNY STOLARZ BUDOWLANO—MEBLOWY z Polski z praktyką w USA. Musi być przygotowany na wyjazd w południowo-zachodnie strony USA. Dzwonić o każdej porze. Tel.: 486-2388

★ Domy

Open House Sunday 1 — 4 P.M. 6129 W. 64TH STREET New brick bungalow, 3 bdrms., 1 3/4 baths, formal drnm., full bsmt. Top location.

SCANLON BUILDERS INC.

361-1390 **GOVERNMENT HOMES** From \$1 (U repair). Also delin- quent tax property. Call — 805-687-6000 Ext. 9725 for in- formation.

46-TA I PULASKI Budynek z 2-ma mieszkaniami, gro- sernią i wędliniarnią na sprzedaż. Od dawna wyrobiony interes. Pełny base- ment. Cena w \$60-ce. **MACHNICKI** 3801 W. 55th St. • 735-5700

Dom Otwarty Niedziela 12-4 5115 N. Major 2 sypialniowy ranch. Duża szafko- wa kuchnia. Wykończony basement. Nie wymaga utrzymania na zew- nątrz.

Tel.: 767-0010 **BELMONT — CENTRAL** Przez właściciela, ładnie utrzymany, murowany 2 mieszkaniowy (właściciel mieszka na miejscu) 6 pokoi z 3 sypialniami na dole, 4 pokoje z 2 sypial- niami na górze. Kryte werandy, wy- kończony basement, piękne naturalne wykończenia, piękny ogródek z "pa- tio" — ogrodzenie. 2½ autowy garaż z otwieraczem. Nowe ogrzewanie i dach. Właściciel nie mówi po polsku 736-9119

★ Domy

NA SPRZEDAŻ W HICKORY HILLS piękny 7 pokojowy dom ½ akra ziemi, kominek, duży balkon. Po inf. dzwonić 496-1179

36,000 Square Ft. Loft. Sprkld. 4M # Frt. Efv. Fully Equipped. Offset Print Co. avail. 1st fl. Sale or lease. 345-6314

DOM NA SPRZEDAŻ 4500 W.-2700 N. Murowany dom—bungalow. 4 sy- pialniowy. Wykończony basement. Garaż na 2 auta. Cena w 60-ściu tys.

KLOCK REALTY 235-9600 — w jez. ang.

W GLEN ELLYN Murowany 3 apartamentowy (2x3- ki z 2 łazienkami, 1x2-ka) Pralnia. Murowany garaż na 3 auta. Zamię- skały przez rodzinę. Wolny po zamknięciu. \$175,000. Dzwonić w ciągu dnia 495-0527, po 6 wieczorem 495-3447

PAR. ŚW. RYSZARDA Nowszy, murowany, 1½-piętrowy (1x5½, 3 sypialnie; 1x4½, 2 sypial- nie). Wykończony basement. 1 blok do Archer.

MACHNICKI 3801 W. 55th St. 735-5700

★ Rummage Sale

GIGANTIC RUMMAGE SALE LAKESIDE CONGREGATION 1221 County Line Rd., Highland Pk. Sunday, Aug. 4, 9 a.m. — 7 p.m. Monday, Aug. 5, 12 — 7 p.m. Tuesday, Aug. 6, 10 a.m. — 5 p.m. Over 200 families participating.

BETH HILLEL SISTERHOOD Urządza swoją rocznicową wyprzedaż **RUMMAGE SALE** W piątek 2 sierpnia od 9 do 4 po południu. W niedzielę i poniedziałek 4 i 5 sierpnia od 9 rano do 1. Nowe i lekko używane rzeczy i w dobrym gatunku meble 3220 Big Tree w Wilmette, Illinois (Eden Expressway do Lake Ave, na wschód po Lake Ave to Laverne i na prawo do Beth Hillel.) Proszę przynieść to ogłoszenie—z okazaniem tego ogłoszenia 5% zniżki.

RUMMAGE SALE sobota 3 sierpnia 9:30-11:30 p.m. niedziela 4 sierpnia 9:30-4:30 p.p. **SKOKIE CENTRAL TRADITIONAL CONGREGATION** 4040 Main Street, Skokie Nowe i używane ubrania zimowe — wspaniała wartość. Oraz rzeczy domowe.

★ MOTELE

MOTEL — WISC. DELLS 6 jednostek; z widokiem na Lake Delton. Niektóre jednostki z kuch- niami. Przez właściciela. 1 (608) 254-8182

★ Rozmaite

SPRZEDAM motorówkę 75 KM Johnson. Tel.: 685-5971

★ Interesy

SPRZEDAM business lub przyjmę wspólnika. Tel.: 278-3411.

GROSERIA. STOISKO JARZYNOWE I DELIKATESY świetne położenie w polskiej dziel- nicy, sprzedam wraz z całym wypo- sażeniem za najlepszą ofertę. **A & F FOOD MARKET** 6027 W. Irving Park 282-4012

★ Do Wynajęcia

5 ROOMS, 1 floor. Near Palmer- Cicero. No pets, children. 782-3700. BE 7-8827.

SYPIALNIA do wynajęcia z uży- walnością całego mieszkania. Ful- lerton-Cicero. 237-1374 od 11-4 P.M.

MEŻCZYZNA do wspólnego za- mieszkania w basemencie. 283-1069

4 POKOJE do wynajęcia w okolicy 51 — S. California. Tel.: 863-8896.

5 POKOI, ogrzewane. 1 piętro \$300. Tel.: 252-1530 po 6-jej.

ADDISON-Kimball, remodeled, 1 brm. 375. Including heat. Call 565-1747.

PRZYJMĘ panią na wspólne mie- szkanie na stałe lub weekendy. Dzwon po 5 p.m. 622-8759.

PRZYJMĘ mężczyznę do wspólnego zamieszkania. Niepalący. Tel. 772-0445 wieczorem

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Gruczoł Teresa. Znalazca proszony o kontakt Tel.: 539-8341.

UNIEWAŻNIA się paszport konsu- larny K III 0184254 wydany 17-11-78 rok przez Konsulat PLR w Chicago na nazwisko Janina Sobota.

★ Domy z Interesem

"Snack Shop" Na Sprzedaż \$25,000. Rent włącznie z ogrzewa- niem \$350. 4379 S. Archer 563-0813

★ Garaż Do Wynajęcia

GARAŻ do wynajęcia na Jackowie dla kontraktora \$100. plus depozyt. 647-7489.

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJE garażu w okolicy Fullerton-Narragansett-Grand. 622-8953.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ AUTO

'79 HONDA, dwu drzwiowy, stan- dard transmisja, bardzo czysty \$1,750.00. Proszę pytać o Michała: 251-5300. Wilmette, IL.

'78 PLYMOUTH Horizon 4 dr- wiowy, ochładzanie, Stan dobry. \$1,600. 622-8953.

'79 B.M.W. 320, metalic na biegi, 49,000. mil \$4,900. Tel. 283-1930.

'76 FORD STATION WAGON LTD Dobry silnik, dobry milaż. Po- trzebuję trochę naprawy karose- rii. \$600 lub najlepsza oferta. Tel. 276-9223

OLDSMOBILE '76 rok, Cutlass Supreme Brougham 2 drzwiowy, w bardzo dobrym stanie. 284-7426.

'77 OLDSMOBILE Cutlass 56,000 mil. Mała ośemka — 260, ochła- dzany 283-3086.

'79 PLYMOUTH Volare—station wagon. W dobrym stanie \$1,750. Tel.: 637-8713.

★ Koty

Oddam ładne młode koty do dobrego domu

DARMO

Tel. 276-9223

★ Wycieczki

NOWY YORK

31 sierp. — 2 wrześ. Zawod. pol. przewodnik 3 DNI TYLKO \$299.00 Rezerwacje samolotu MUSZA być zrobione do 5 sierp. AMERPOL TRAVEL SERVICE 4722 W. Belmont • Tel. 544-3443

★ Usługi

WSZYSTKIE roboty hydrauliczne wykonuje szybko i solidnie. Józef. 235-4218.

★ Malowanie

MAŁOWANIE, tapetowanie. Czy- sto, dokładnie. Wieczorem. 342-6910.

MAŁUJEMY, tapetujemy. 10 lat doświadczenia. 286-0864.

MAŁOWANIE mieszkań wewnątrz oraz domów na zewnątrz. Tapeto- wanie i renowacja drewna. 674-5407.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI Venem, tanio. Tel.: 777-1685.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

NAPRAWA i sprzedaż używanych lodówek i klimatyzatorów. Tanio. 278-3411.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatna wycena. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja **HENRY SEJDAK**, Właśc. **H & S HOME IMPROVEMENT CO.** 891-5959 • Domowy: 775-6644

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłosze- nia wcześniej.

- Ogłoszenia handlowe (DISPLAY)** w ciągu tygodnia po- winny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania **WEEKENDOWEGO** (które wychodzi w piątek)—muszą być dostarczone **DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU**.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified)** są przyjmowane codziennie do 1-jej po południu — na następny dzień, **DO WYDANIA WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GO- DZINY 4-EJ**.
- NEKROLOGI** przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-jej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-jej do 3-jej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA 6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646 Telefon 286-0141

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With **POLISH DAILY ZGODA**

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z **DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM**

Powstanie Nowy Komitet d/s Planowania Miasta

Mayor Harold Washington organizuje nowy komitet, który będzie sprawował funkcję doradczą w sprawach planowania miasta i zajmnie się zrewidowaniem projektów budowy wieżowców w okolicach jeziora, w związku z czym wysunęto wiele zastrzeżeń.

Utworzeniem komitetu zajmie się adwokat Scott Hodes, były demokratyczny komityman.

W wywiadzie, mayor podkreślił przede wszystkim konieczność bardziej systematycznego planowania miasta. Inspiracją dla jego nowych pomysłów w tym zakresie stała się niedawna wizyta w Izraelu, który może być przykładem planowej zabudowy.

Powszechnemu, logicznemu planowaniu w Izraelu przeciwstawia Washington pozbawioną porządku i logiki zabudowę Chicago, podkreślając jednocześnie, iż jego celem jest włączenie się do sprawy i poszukiwanie wspólnych, rozsądnych rozwiązań.

Nierozsądnym podejściem do zagadnienia, jest według mayora, zezwalanie na decyzję o budowie nowych obiektów prywatnym przedsiębiorcom. Zarówno oni jak i mieszkańcy dzielnic powinni mieć swój głos w tej sprawie, nie powinni

jednak o niej wyrokować.

Cytując przykłady, Washington odwołał się do kontrowersyjnej propozycji budowy wieżowca przy Eugenie i Wells.

Rada Miejska zatwierdziła propozycję budowy zgłoszoną przez Thomasa Rosenberga; w trakcie rozważań nad projektem, alderman Martin J. Oberman z 43 warty, na której terenie miał stanąć wieżowiec, zmienił zdanie. Rosenberg był zmuszony do szukania pomocy w Illinois Development Authority.

Wyrażając swój sceptycyzm na temat użytkowania funduszy publicznych na budowę wieżowców, Washington stwierdził, iż jeśli chodzi o budowę ich w okolicach jeziora, fundusze publiczne nie powinny być wykluczone, choć nie powinny również zajmować pierwszego miejsca.

Washington spodziewa się, iż wszelkie projekty budowlane będzie dużo łatwiej ocenić przy pomocy komitetu, nad którego utworzeniem ma się rozpocząć prace.

W jego skład wejdą reprezentanci mieszkańców, przedsiębiorcy i różnego rodzaju specjaliści. Powinien się on uformować do połowy września br.

Nowe Opłaty Za Niewłaściwe Parkowanie Na Lotnisku

Przedstawiciele władz miejskich uważają, iż miasto bezwiednie przyczynia się do kontynuowania przez kierowców nielegalnego parkowania na lotnisku O'Hare—poprzez zaniechanie obciążenia ich kosztami za parkowanie lub odholowanie pojazdów.

John La Plante, przewodniczący specjalnej grupy zadaniowej mayora d/s kierowni ruchem na O'Hare, poparł zarzuty miasta; jego zespół zalecił serię nowych wyraźnie ustalonych kar i opłat w stosunku do tych, którzy nie trzymają się przepisów.

Mandat za niewłaściwe zaparkowanie pojazdu wynosi \$15 i często, jak wiadomo, jest przez kierowcę ignorowany.

15-Letni P. Beach Sądzony Jako Dorosły?

Prokurator rejonowy powiatu Montrose, w stanie Colorado, oświadczył w środę, iż 15-letni Patrick Beach zostanie postawiony w stan oskarżenia jako dorosły.

Beach jest podejrzany o zastrzelenie swych przyjaciół: 15-letniej Amy Boyle i 16-letniego Larry Brock'a.

Ta trójka młodych ludzi uciekła w lipcu z domów rodzinnych, w Wheaton, Illinois, do Colorado, gdzie Amy Boyle i Larry Brock zamierzali się pobrać.

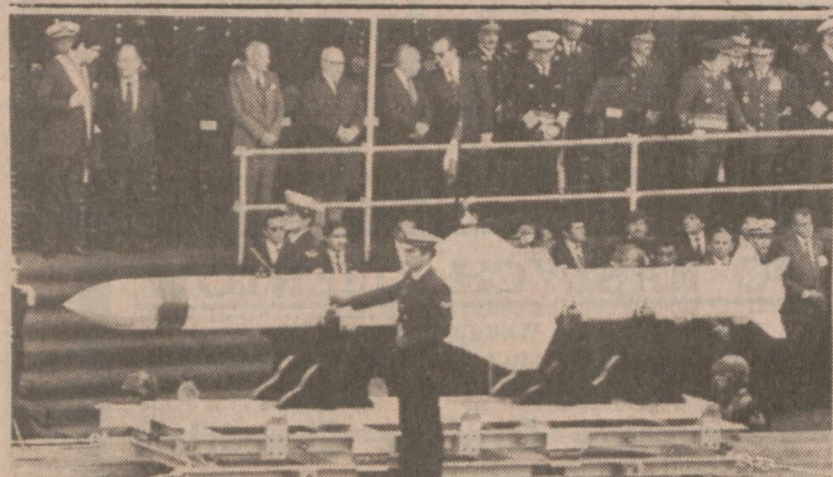
Ciała Boyle i Brock'a znaleziono nad górskim strumieniem. W pobliżu tego miejsca aresztowano P. Beacha, który początkowo utrzymywał, że nie zna zamordowanych, lecz później, gdy policja znalazła przy nim portfel Brock'a z gotówką \$900, przyznał się, iż byli jego przyjaciółmi.

W toku śledztwa przeciwko Beachowi, przeprowadzono badania psychiatryczne. Wyniki testów ujawniły, że chłopiec jest niezwykle inteligentny.

Zdaniem psychiatrów i adwokatów, Beach cierpi na ostrą psychozę i nie powinien być traktowany jak zbrodniarz, ale ciężko chory psychicznie.

Adwokat chłopca, Craig Truman, oświadczył ponadto, iż chłopiec nie powinien być traktowany w postępowaniu karnym jak dorosły ale jak niepełnoletni. Dodał on, iż będzie się starał podczas sądowych przesłuchań wstępnych aby wydano decyzję na mocy której Beach traktowany jednak będzie jako małoletni.

Rzecznik prokuratury oznajmił, iż w dalszym ciągu nie znany jest motyw ewentualnego popełnienia morderstwa przez Patrick'a Beacha.



LIMA, PERU — Alan Garcia, nowy prezydent Peru rozmawia z prezydentem Kolumbii Belisario Bentsurtem podczas parady wojskowej z okazji Święta Niepodległości Peru w dniu 29 lipca. Na pierwszym planie rakieta "Exocet" (UPI)



PRZYLADEK CANAVERAL — Załoga wahadłowca "Challenger" przed startem. Od lewej; Story Musgrave, Loren Acton i dowódca lotu Gordon Fullerton. (UPI)

Budowa Nowych Szkół w Chicago Pod Znakiem Zapytania

Rada Szkolna Rozczarowana Vetem Gubernatora

W ubiegły czwartek gubernator James Thompson postawił veto wobec zatwierdzonej wcześniej przez Legislaturę stanową pomocy finansowej na rzecz szkolnictwa. Suma ta wyniosła \$23.7 mln.

Chicagowska Rada Szkolna pokładała bardzo duże nadzieje w stanowej pomocy finansowej, m.in. planowano wzniesienie dziewięciu nowych szkół głównie w latynoskich dzielnicach naszego miasta.

Jeśli Legislatura nie podejmie starań unieważnienia weta Gubernatora, Rada Szkolna będzie mogła zaplanować budowę tylko pięciu nowych szkół.

Veto Gubernatora było nieprzyjemnym zaskoczeniem dla prezesa Chicagowskiej Rady Szkolnej, Georga Munoz.

Munoz powiedział, iż właściwie dokładnie nie wiadomo, dlaczego Gubernator postawił veto. Prezes Rady Szkolnej przypuszcza, że doradcy Gubernatora mogli nie wiedzieć o planach pobudowania nowych szkół w Chicago.

Rada Szkolna miała nadzieję na realizację tego planu, kiedy przekonała prawodawców z Legislatury aby zezwolili wydziałowi finansowemu Rady Szkolnej na sprzedaż obligacji, a dochody w ten sposób uzyskane przeznaczone by na remonty i budowę szkół.

Najlepszy Umiarkowany Optymizm — Zalecają Psychologowie

Uniwersytetu Stanowego Illinois

Psychologowie z Uniwersytetu Stanowego Illinois w Chicago, przeprowadzili badania, których wyniki mogą częściowo wyjaśnić, dlaczego bardzo wielu ludzi naraża się na ryzyko, np. paląc papierosy albo używając pasów podczas jazdy samochodem.

Psycholog z tego uniwersytetu, Linda Perloff nazywa podejmowanie tego typu ryzyka "złudzeniem niepodatności".

Zdaniem Perloff i innych psychologów, większość ludzi wierzy, iż w ich przypadku jest mniej prawdopodobne, niż w przypadku każdej innej osoby, aby wydarzyło się im jakieś nieszczęście — choroba raka, wypadek samochodowy, choroba weneryczna, rozwój infekcja itp.

Tego rodzaju wyobrażenia o sobie i innych ludziach umożliwiają życie w świecie pełnym niebezpieczeństw i chłonią przed lekami i załamaniami neurotycznymi. Psychologowie ostrzegają jednak, iż zbytni optymizm prowadzi do podejmowania niebezpiecznego i niepotrzebnego ryzyka.

"Gdybyś czuł się podatny na działanie niebezpieczeństwa, to zabezpieczyłbyś się przed nim. Ale jeśli czujesz, że jesteś "uodporniony" na wypadek, zaniechasz, to nie zaprosisz się w pasy. Podobnie, jeśli uważasz, że jesteś odporny na raka, to nie zmienisz swego trybu życia" — powiedziała Perloff.

Perloff prowadziła badania nad tym zjawiskiem przez trzy lata. Dokonała ona analizy postaw około 600 osób. Eksperymenty polegały na ankietowaniu badanych, którzy porównywali swe szanse przeżycia jakiegosi rodzaju nieszczęścia z szansami przeżycia tegoż niebezpieczeństwa przez większość ludzi.

Wyniki jednego z takich badań ujawniły, iż większość osób, które brały udział w eksperymencie, przypisywała sobie 10% szansy zachorowania na raka, natomiast innym ludziom, a więc ogółowi przypisywano 20% do 30% takiej szansy.

Rezultaty innego, podobnego eksperymentu, wykazały, iż 65% badanych wierzyło w swą mniejszą

Rada Szkolna starała się już wcześniej zrealizować—tj. na początku lat 70-tych—podobny program, ale kryzys finansowy szkolnictwa chicagowskiego przeszkodził w doprowadzeniu do pomyślnego końca tego projektu.

Szef sztabu Thompsona, James Reilly oświadczył, iż "z punktu widzenia Gubernatora, program ten 'umarł' 5-6 lat temu. Jeśli zacznie się go od nowa, to będzie wprowadzony w skali całego stanu..."

Reilly dodał również, że program remontów i budowy szkół wymaga sprzedaży dodatkowych obligacji, a stan już w tej chwili prawie wyczerpał swój limit na sprzedaż obligacji.

Znawca od prawa stanowego w Radzie Szkolnej, Vaughn Barber powiedział, że dowiedział się od ustawodawców jesienią, 1984 r. o planach redukcji funduszy remontowo-budowlanych.

Wówczas to planom budowlanym Chicago poświęcono bardzo wiele uwagi na łamach prasy oraz w radiu i telewizji. Ale już marcowy budżet Gubernatora nie uwzględniał funduszy na projekty remontowo-budowlane szkolnictwa chicagowskiego.

Veto Thompsona jest kolejną porażką Rady Szkolnej w jej wysiłkach rozwiązania problemu starzejących się budynków szkolnych i przepelnionych szkół w niektórych dzielnicach naszego miasta.

niż większość ludzi podatność ulegnięcia jakimś wypadkom. Osoby badane ujawniły podobne przekonania w odniesieniu do swych najbliższych, rodzin i przyjaciół.

Inną teorię, dotyczącą nadmiernego optymizmu, ma psycholog z Uniwersytetu Stanowego Colorado, Roger Drake.

Jego zdaniem lewa półkula mózgowa może być odpowiedzialna właśnie za nadmierny optymizm.

Wykorzystując fakt, że lewa półkula mózgu zawiąduje prawą stronę ciała człowieka, Drake przeprowadził serię eksperymentów, w których pobudzał lewą półkulę mózgową badanych, poprzez mówienie do ich prawej strony twarzy.

Zauważył on, iż osoby, którym pobudzone (powyższą metodą) lewą półkulę mózgową, przejawiały 5-10% większą chęć przedsięwzięcia ryzyka niż osoby, którym pobudzano (tą samą metodą) prawą półkulę.

Sąd Apelacyjny Podtrzymał Decyzję w Sprawie Policjanta

Federalny Sąd Apelacyjny podtrzymał we wtorek wyrok wydany przez niższą instancję, w sprawie policjanta, Harolda Conn'a, byłego pracownika Sądu d/s Wykroczeń Drogowych (tzw. Traffic Court).

Sąd Apelacyjny uznał Conn'a winnym wymuszania i przyjmowania łapówek w zamian za pomoc w pozytywnym załatwianiu spraw oskarżonych.

Dowody przeciwko Conn'owi zebrano w postępowaniu, znanym jako "Operacja Greyford" ("Operation Greyford").

Sąd Apelacyjny odrzucił argumentację obrońców Conn'a, utrzymujących, iż oskarżenie przeciwko ich klientowi oparte było na nagraniach podsłuchanych rozmów Conn'a.

W ostatnich tygodniach Sąd Apelacyjny podtrzymał wyroki winy w przypadku byłego policjanta, Iry Blackwooda i sędziego Johna Devine'a.

Świadek — "FBI Powinno Ignorować Terrorystów"

Kolejny Dzień Procesu Członków FALN

Podczas toczącego się procesu członków portorykańskiej organizacji terrorystycznej FALN świadkowie powołani przez obronę zeznali, że FBI nie powinno prowadzić śledztwa przeciwko osobom lub grupom, które planują zamachy bombowe w budynkach publicznych, obrabowały CTA lub pomogły więźniom w ucieczkach z zakładów więziennych.

Kenneth Lawrence Burg, który oświadczył, że jest przywódcą grupy pod nazwą Anti-Repression Resource Team w stanie Mississippi powiedział sędziemu federalnemu Georgeowi Leightonowi, że w Stanach Zjednoczonych nie ma demokracji i że FBI opracowuje dossier każdego z obywateli USA.

Burg powiedział później członkom ławy przysięgłych, że podjęta przez sieć restauracji szybkiej obsługi akcja polegająca na daktyloskopowaniu dzieci w rzeczywistości ma na celu zebranie dla FBI odcisków palców jak największej liczby osób.

Powołanie Burga na świadka obrony miało na celu wykazanie, że oskarżony Jose Luis Rodriguez (24) spotkał się z innym oskarżonym w sprawie prywatnej w kryjówce FALN, ponieważ obawiał się, gdyby spotkanie nastąpiło w innym miejscu byłby obserwowany przez agentów Federalnego Biura Śledczego (FBI).

Burg opisał swoją grupę w Mis-

issippi jako organizację mającą na celu opracowanie metod jakimi posługują się policja i FBI w inwigilacji obywateli należących do portorykańskich organizacji walczących o niepodległość. Obserwacja ta ma na celu późniejszą infiltrację, represję i wreszcie likwidację organizacji.

Przesłuchujący świadka prokurator federalny Joseph Hartzler przedstawił Burgowi hipotetyczną sytuację, w której członkowie grupy terrorystycznej umieścili ładunki wybuchowe w budynkach użyteczności publicznej a następnie zapytał go czy uważa, że FBI powinno przeprowadzić śledztwo w tej sprawie. "Nie" — odpowiedział Burg.

Burg zeznał podczas czwartego tygodnia procesu przeciwko Jose Rodriguezowi, Alejandro Torres (46), Edwinowi Cotesowi (46) i Alberto Rodriguezowi (32).

Oskarżonym zarzuca się dokonanie zamachów bombowych na Ośrodek Szkolenia Rezerwistów Marynarki Wojennej i Ośrodek Rezerwy Armii w Chicago podczas weekendu 4 lipca 1983 r. Ponadto członkowie grupy oskarżenia zostali o nielegalne gromadzenie broni i materiałów wybuchowych, planowanie napadu rabunkowego na CTA i planowanie ucieczki z więzienia innych członków FALN. Torres, Cortes i Alberto Rodriguez zrezygnowali z usług adwokatów i bronią się sami.

List Otwarty o Swobodzie Badań Naukowych Na U. of I.

Kancelarz uniwersytetu stanowego w Champaign-Urbana (University of Illinois Champaign-Urbana) zapewnił we wtorek, że wszelkie urządzenia służące do badań i przekazywania informacji będą udostępnione wszystkim pracownikom naukowym.

Oświadczenie to w formie otwartego listu spowodowane zostało obawami, że władze wprowadzą pewne ograniczenia, jeśli chodzi o swobodę badań w środowisku akademickim.

Jak już wcześniej podawaliśmy, kwestia ograniczenia wolności zaistniała w chwili, gdy National Science Foundation zakupiła cztery superkomputery dla czterech uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych.

Jeden z tych komputerów ma być zainstalowany w sierpniu br. na uniwersytecie w Champaign-Urbana.

Chodzi o to, że wszyscy naukowcy, przygotowani do pracy z komputerem i prowadzący podstawowe badania, mają mieć dostęp do superkomputera. Taki stan rzeczy wywołał szereg obaw, czy ogólnie dostępny komputer nie narazi na szwank bezpieczeństwa narodowego.

Przedstawiciele armii amerykańskiej i służby bezpieczeństwa w Waszyngtonie sugerują, że naukowcy z bloku wschodniego nie powinni korzystać swobodnie z urządzenia, które

"Hari Kriszna" Przygotowuje Się Do "Nawracania"

Zarząd CTA rozpoczął pertraktacje z przedstawicielami wyznania "Hari Kriszna"; w związku z planowanym nawracaniem i "uduchowianiem" pasażerów komunikacji miejskiej.

Zdaniem zarządu CTA, wysłannicy "Hari Kriszna" mogliby nawracać pasażerów oczekujących na przystankach i podróżujących kolejkami CTA Ale tylko wtedy, jak miną godziny szczytu.

Natomiast nie powinno się im zezwolić na "nawracanie" pasażerów autobusów CTA. Aktywność członków "Hari Kriszna" miałaby się ograniczyć tylko i wyłącznie do pasażerów na stacjach i kolejkach CTA.

Edward Egan, adwokat prowadzący negocjacje z "Hari Kriszna" z ramienia CTA oświadczył, że "nie pozwoli się na nic... co zmniejszyłoby liczbę pasażerów albo efektywność komunikacji miejskiej".

Prezes "Hari Kriszna", Govinda powiedział, że pasażerów będzie "nawracać" nie więcej jak około dwunastu członków tej sekty oraz że ich działalność ograniczy się jedynie do pasażerów, czekających na przystankach kolejki lub podróżujących kolejką CTA.

"Kolejka podróżuje bardzo wielu ludzi... i jesteśmy przekonani, że to daje nam okazję do dotarcia do większej liczby osób, a Pierwsza Poprawka (do Konstytucji USA) zapewnia nam to prawo..." — powiedział Govinda.

pomogłoby przyspieszyć rozwój badań np. militarnych. Poza tym, mogą oni być także szpiegami.

Kancelarz Thomas Everhart, w odpowiedzi na to, zapewnił w otwartym liście wszystkich pracowników naukowych, że władze uniwersyteckie nie zamierzają w żaden sposób dyskryminować naukowców z zagranicy, którzy chcieliby korzystać z superkomputera.

Pomijając spory dotyczące zasad korzystania z komputera, jakie toczą się w Waszyngtonie, Everhart stwierdził, że Departament Obrony nie uwzględni w przepisach żadnych ograniczeń jeśli chodzi o uniwersyteckie badania naukowe, o ile zaliczone są one do bezpiecznych z punktu widzenia bezpieczeństwa całego kraju.

Umowa zawarta między uniwersyteciem stanowym a National Science Foundation zawierała w pierwotnej wersji warunek, że uniwersytet podporządkuje się zmianom w przepisach dotyczących bezpieczeństwa, które może w przyszłości wprowadzić rząd. Warunek ten został jednak wycofany na żądanie naukowców uniwersyteckich.

Kontrakt został podpisany bez wspomnianej klauzuli.

Everhart zapewnił w otwartym liście pracowników naukowych, że odmowa dostępu do sprzętu naukowego na uniwersytecie uzasadniona obywatelstwem innego państwa pociągnęłaby za sobą wielkie zmiany w zasadach funkcjonowania uniwersytetu. A zmiany te nie mogą być przedsięwzięte bez szerokiej dyskusji na forum uniwersyteckim.

Kierownik ośrodka komputerowego, Larry Smarr, stwierdził ponadto, że strach przed szpiegami korzystającymi z urządzeń w tajnych celach militarnych, nie ma wiele wspólnego z faktami.

"Naukowcy ci otrzymują wizy od naszego Departamentu Stanu—stwierdził Smarr—i na ogół pracują w zespołach, którymi kierują naukowcy amerykańscy. Wyniki codziennych badań omawiają między sobą. Ktośkolwiek próbowałby pracować tajnie, podpadnie w ciągu kilku dni!"

"Jajko Chicagoskie" Na Pokładzie "Challenger"

Houston. (UPI, CT).—Jednym z instrumentów znajdujących się na pokładzie wahadłowca "Challenger" jest ważące 2 i pół tony, o wysokości 12 stóp, urządzenie określane jako "Chicago Egg" ("jajko chicagoskie").

Instrument ten, służący do badania wpływu promieni kosmicznych zbudowany został przez University of Chicago.

Koszt budowy wynosi \$10 mln. Służy onzałozdce do przeprowadzenia jednego z 13 eksperymentów naukowych, jakie mają być dokonane w ramach obecnej misji kosmicznej.